

# WŁOS ZAKOPIAŃSKI

pismo tygodniowe z listą gości i informatorem.

Cena n. 30 gr.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Zakopane, Krupówki 20.

Telefon 56.

Warunki prenumeraty: kwartalnie 2 zł. 50 gr. — Cena ogłoszeń: za wiersz wysokości 1 mm, szerokości 1 szpalty 20 groszy za tekstem; 30 groszy w tekście; 40 groszy na 1 stronie przed tekstem; za adres w skorowidzu, najmniej 10 razy, za każdy raz 1 zł.

## Biuro Fabryk Artykułów Budowlanych

Zakopane

Sklep wystawowy

Krupówki 20.

**DZIAŁ ELEKTRO-TECHNICZNY.**

Nadeszły żarówki „PHILIPS” i inne. Poleca wszelkie artykuły elektrotechniczne; Żyrandole, lampy, armatura, etc.

### O lasy Tatrzańskie.

Dnia 9 sierpnia odbyła się w Zakopanem w urzędzie gminnym konferencja sprawozdawcza z akcji tępienia kornika w Tatrach i na Podhalu, zwołana przez Starostę Nowotarskiego, Radcę Województwa, p. Strzelbickiego.

W konferencji tej wzięli udział: Starosta Nowotarski p. Strzelbicki jako przewodniczący, prof. Uniw. Warszawskiego Zygmunt Mokrzecki, entomolog i Delegat Ministerstwa Rolnictwa, prof. Uniw. Jag. Stanisław Sokołowski, prof. Uniw. Jag. dr. Wład. Szafer z Państw. Komisji Ochrony Przyrody, prof. Uniw. Poznańskiego dr. Edward Niezabitowski, dr. Henryk Wileczyński, pełnomocnik dóbr hr. Zamoyskiego, inż. Kamil Jarmulski, Komisarz Ochrony lasów i referent Starostwa w sprawach lasowych, oraz kierownik akcji zwalczania kornika w Tatrach na Podhalu, p. M. A. Liberak, nadleśniczy dóbr Zakopane, jako państwowy organ nadzorczy nad lasami pp. Uznański, inspektor lasów gminnych p. M. Kąbiak, inż. Z. Komopka, imieniem zarządu dóbr p. Jerzego Uznańskiego, Ferdynand Lorens, leśniczy dóbr Witowskich, Józef Uznański, właściciel dóbr Poronin, dyrektor Mochnacki, administrator dóbr Zakopane, dr. Hierowski, Stanisław Rój i Jan Pęksa imieniem gminy Zakopane.

Po zagajeniu posiedzenia przez Starostę Strzelbickiego, referował sprawę ochrony lasów przed kornikiem inż. Jarmulski, a przechodząc kolejno lasy większej posiadłości w Tatrach, stwierdził, że rezultat akcji zwalczania kornika w ostatnich dwu latach należy uważać za dodatni i gdyby nie stała opieszałość zarządu lasów pp. Uznańskich, oraz kilku Zwierzchności gminnych, przede wszystkim zaś gdyby nie sąsiedztwo lasów po stronie Czechosłowackiej, gdzie celem wzięcia kornika nie się nie robi — możnaby już spokojnie akcję uważać za ukończoną.

W sprawie pierwszej Starostwo powzięło już odpowiednie kroki i wydało przymusowe zarządzenia, zaś sprawą kornika w Czechosłowacji zajęł się prywatnie i dzięki interwencji tej u sąsiedniego leśnika dóbr księcia Hohenlohego, wyjednał należyte zainteresowanie tą sprawą, nadleśniczy tych dóbr, p. Kegel, prawdziwy miłośnik natury, już na drugi dzień po interwencji listowej p. inż. Jarmulskiego, polecił około 120 ludziom ścinać drzewa kornikiem opadnięte, jednak pod tym warunkiem, że władze nasze nie sprzeciwia się wywozić drzewa tego przez naszą granicę rzeki Białki przy Morskim Oku, bez pobierania cła, gdyż w przeciwnym razie nie mógłby drzewa tego wyciągnąć w górę na swoją stronę, przez co nie pokryłby nawet kosztów robocizny.

Z kolei zabrał głos prof. Z. Mokrzecki, delegat Ministerstwa Rolnictwa i podkreśliwszy, zgodnie

z opinią inż. Jarmulskiego, usterki w lasach pp. Uznańskich, niedbałość właścicieli w sprawach tępienia kornika, zalesiania i oczyszczania zrębów, dalej złą wolę gmin Czamy Dunajec, Biały Dunajec, Poronin i Szaflary w walce z kornikiem, wreszcie przedstawivszy grozę, na jaką narażone są lasy Tatrzańskie, sąsiadujące z lasami po stronie Białki i Magury w Czechosłowacji, domagał się usilnie utrzymania stałego państwowego przymusowego nadzoru w lasach pp. Uznańskich, ukarania winnych niedbałości w tępieniu kornika w lasach gminnych, oraz oprócz prywatnej interwencji u czechosłowackich leśników, którą narazie skutecznie podjął inż. Jarmulski, także i interwencji na drodze dyplomatycznej.

Wnioski te zostały aprobowane jednomyślnie przez wszystkich członków komisji w przemówieniach, w których dr. Wileczyński dodatkowo oświadczył się za udzieleniem kierownictwu akcji zwalczania kornika w Tatrach pomocy ze strony rządu w formie przydziału kompanji żołnierzy, rekrutujących się z tutejszych górali.

Z kolei zdawał sprawozdanie p. A. Liberak, omawiając usterki w lasach pp. Uznańskich, oraz wyrażając uznanie Zarządowi gminy Zakopane za gorliwą finansową pomoc w uregulowaniu gospodarki w lesie tej gminy, t. zw. Mała Łąka.

Następnie p. inż. Komopka, imieniem p. Jerzego Uznańskiego, apelował do członków komisji, by zwolniła jego klienta od przymusowego państwowego nadzoru, a oświadczając się za jego prośbą o otwarcie lasu, umożliwiła mu samodzielną prowadzenie gospodarki przez sprzedaż 7000 m<sup>3</sup> drzewa.

Wśród ożywionej dyskusji oświadczyli się wszyscy członkowie przeciwko dalszym cięciom lasów u pp. Uznańskich, przy czym prof. Sokołowski, prof. Mokrzecki i dr. Szafer udowodnili wnioskodawcy, że lasy te były systematycznie dewastowane, a że, jak to wykazał prof. Mokrzecki, są w dalszym ciągu niedbale prowadzone, wnioski jednomyślnie odrzucono, podkreślając konieczność utrzymania nadal przymusowego państwowego nadzoru na koszt właściciela, oraz możliwość użytkowania w nich tylko przygodnych użytków, jak pałupy, drzewa już kornikiem opadnięte, wiatrolomy i t. d., prócz normalnie koniecznych trzebieży.

W czasie przemówienia prof. dr. Szafera, który przedstawił w tym wypadku stanowisko Państwowej Komisji Ochrony Przyrody, nastąpił niesmaczny incydent, spowodowany nietaktownym zachowaniem się p. Józefa Uznańskiego wobec mowcy, za co go przewodniczący z posiedzenia wykluczył.

Dalej przemawiali: prof. dr. Niezabitowski, który domagał się wydania zarządzeń dla ochrony ptactwa i nietoperzy, dr. Szafer w sprawie specjalnych zarządzeń odnośnie do gospodarki w terenie wysokogórskim, prof. Sokołowski

w sprawie zapobieżenia niszczeniu roślin rzadkich, oraz kosodrzewiny, wreszcie p. Liberak, poseł Bednarczyk i Pęksa w sprawie uregulowania serwitutów paszy przez rewizję aktów sewitutowych i niedopuszczenie, by więcej bydła było paść wolno, niż na to zezwalają uprawnienia, względnie odmośny teren.

Wkońcu przewodniczący, zamykając posiedzenie, podziękował obecnym za zainteresowanie się tak ważnymi sprawami Ochrony Przyrody i zapewnił, że Starostwo wyciągnie z przemówień odpowiednio wnioski i wyda zarządzenia, zmierzające do ziszczenia postulatów Państwowej Komisji Ochrony Przyrody.

(Przyp. Red.) Jak widzimy, silna ręka czynników rządowych odniosła tu zupełny sukces, a życzyliby sobie należało, żeby czynniki samorządowe, dotychczas naśladowujące „Śpiącego Rycerza” z Giewontu, ocknęły się z letargu i poszły w ślady ludzi dobrej woli...

### Wybory do Kasy chorych.

Za kilka dni, bo 18 września, odbędą się w Zakopanem wybory do zarządu Kasy Chorych powiatu nowotarskiego. Nie trzeba chyba przypominać nikomu, że obowiązkiem wszystkich, tak pracodawców, jak i pracowników, jest stanąć przy urnie i głos swój oddać, ale należy równocześnie zdać sobie sprawę z roli, jaką w życiu społecznym ta instytucja odgrywa. Dobre postawienie Kas Chorych, jej rzeczywista i troskliwa opieka o zdrowie i życie tysięcy pracującej inteligencji i robotników, mogą i powinny bardzo wybitną rolę odegrać nie tylko jako instytucje humanitarne, ale i polityczne i to polityczne nie w tym znaczeniu gorszym, jako środowisko agitacji, politycznych walk międzyklasowych. Kasy Chorych dobrze pojęte, pod dobrym zarządem się znajdujące, mogą działać politycznie w innym kierunku — w tym właśnie dodatnim, t. j. łagodzenia tarć klasowych i łączenie pod wspólnym sztandarem miłości bliźniego, pod sztandarem samarytańskim wszystkich obywateli kraju. Dlatego też wybory do zarządu Kasy Chorych powinny się odbyć pod hasłem zsolidaryzowania się wszystkich żywiołów narodowych jakiegokolwiek odcięcia i kierunków, dla uzyskania w zarządzie większości. W programie tych żywiołów są trzy kardynalne punkty, a mianowicie:

- 1) przeniesienie zarządu powiatowego z Nowego Targu do Zakopanego;
- 2) wprowadzenie dowolnego wyboru lekarza ze strony członka Kasy;
- 3) ograniczenie wydatków administracyjnych do minimum, a intensywniejsze wspomaganie członków Kasy pomocą i opieką lekarską.

Wszystkie te trzy punkty odgrywają w życiu zakopiańskiej Kasy Chorych bardzo ważną rolę i wprowadzenie ich w czyn może jedynie dotychczasowe stosunki uzdrowić.

Koła narodowe tak z grupy pracodawców, jak i pracowników ułożyły wspólną listę kandydatów i zgłosiły ją we właściwym czasie i miejscu. Lista ta nosi numer 1 (jedynka).

Komu więc dobro interesów narodowych leży na sercu, głosować powinien tylko na tę listę. Głosowanie odbędzie się w lokalu Kasy Chorych przy ul. Nowotarskiej w Zakopanem.

## Kartka z historii idei Ochrony Tatr.

Wiele mówi się dziś i pisze o projekcie utworzenia z Tatr rezerwatu czy parku narodowego. Napewno jednak niewiele osób wie, że myśl ta nie jest nową i że już prawie czterdzieści lat mija, jak podobna idea przez przeciąg lat pięciu zajmowała miłośników Tatr, grupujących się w szeregach członków Towarzystwa Tatrzańskiego, że istniał projekt nabycia Tatr przez Tow. Tatr., że istniało powołane specjalne konsorcjum w celu zbierania funduszy na ten cel, że było nawet związane specjalne „Towarzystwo ochrony Tatr polskich“ i istnieje osobny artykuł, napisany w 1888 roku pod pseudonimem X. Wielkopolanina, gdzie autor nakłania do utworzenia z Tatr parku narodowego na wzór Yellowstone Parku Narodowego i proponuje nadać mu miano Parku Narodowego imienia Mickiewicza.

Inne nieco wprawdzie motywa, aniżeli dzisiaj, powodowały bojownikami tej idei wówczas. Dobra zakopiańskie miały zmienić swego właściciela. Z rąk rodziny Homolatschów przeszły do rąk zakopiańskich w r. 1869 w ręce bankiera berlińskiego bar. Ludwika Eichborna, a następnie w ręce jego zięcia Magnusa Pelza, który zniszczył lasy, a własność tak obdłużył, że dobra musiały być sprzedane w drodze publicznej licytacji. „Gospodarstwo rabunkowe M. Pelza („niemieckie“) sprawiło znaczne szkody w lasach zakopiańskich. Wyraź leśny wynosił tylko ze względu na masę drzewną trzy razy więcej, a ze względu na jakość cztery razy więcej, niżby było wolno wyciąć według prawidłowej gospodarki leśnej“ — czytamy w Słowniku Geogr. Król. Pol. w ustępie o Zakopanem. Obawiano się, jak zamotowano w protokóle ze 199-go posiedzenia Wydziału Tow. Tatr. z dnia 10 grudnia 1887 roku, „że Zakopane dostanie się w ręce żydowskie i niemieckie, że polska część Tatr, pozbawiona lasów, stanie się Karstem, a Zakopane z obecnymi pięknymi willami zniknie z powierzchni ziemi, zasypane piargami“. Obawiano się przede wszystkim także tego, jak to szeroko rozwija X. Wielkopolanin w swoim artykule, by nowi, niepolscy nabywcy Zakopanego nie zabronili zwiedzać piękności tatrzańskich, by dostępu do nich nie bronili wstępnym dla nas napis: „Verbotener Weg“, tak jak bronili zwiedzania części doliny Białej Wody w dobrach Hohenlohego: „Das Betreten der Seitenthäler ist verboten“. Chodziło więc przede wszystkim o obawę przejścia dóbr zakopiańskich w ręce obce i niepowołane, o zabronienie wstępu do nich polskim turystom, ale chodziło także i o ochronę lasów tatrzańskich od

nadmiernego wyniszczenia, jak to wynika z przytoczonych motywów w wymienionym 199-tym protokóle. Również na XV Walnem Zgromadzeniu Tow. Tatr., odbytem 5 lutego 1888 roku, porusza p. Edward Heppę sprawę ochrony lasów tatrzańskich od zniszczenia i żąda surowego przestrzegania ustawy lasowej.

Po raz pierwszy notatkę o toczącej się w łonie Tow. Tatr. dyskusji na temat ochrony i wykupna Tatr spotykamy w protokóle z XIV Walnego Zgromadzenia członków Tow. Tatr., odbytego dnia 6 lutego, 1887 r. Na zebraniu tem prof. Leopold Świerż referuje sprawę zakupna lasów tatrzańskich i utworzone zostaje konsorcjum dla zbierania na ten cel funduszy. Na pierwszych członków tego konsorcjum Walne Zebranie zaprosiło: J. E. Dra Smolkę, prezydenta Rady Państwa, ks. Eustachego Sanguszkę, prezesa T. T. i Dra Mikołaja Zyblikiewicza, b. marszałka krajowego. Dyskusja jednak w sprawie wykupna Tatr toczyła się już dawniej: w łonie wydziału T. T. w protokóle z posiedzenia Wydziału z dn. 14 sierpnia 1887 r. spotykamy wywołane interpelacją p. Ciechomskiego oświadczenie przewodniczącego, że „wydział niejednokrotnie poruszał tę sprawę, a ostatnimi czasy, dnia 8 sierpnia 1886 roku“.

Wysiłki czynione były różne. Przedewszystkiem więc starano się zebrać fundusze na wykupno Tatr i w tym celu utworzono 6 lutego 1887 r. wymienione konsorcjum. Widocznie jednak nie usprawiedliwiło ono pokładanych w niem nadziei, skoro 14 sierpnia tegoż roku Wydział T. T. postanawia na wniosek Dra Kasparka starać się u Marszałka krajowego o zawiązanie Towarzystwa akcyjnego w celu zakupna lasów tatrzańskich. Tymczasem jednak dobra zakopiańskie zostają wystawione na licytację. Ma ona nastąpić 9 lutego lub 15 marca 1888 roku. Wobec tego, że dotychczasowe usiłowania Tow. Tatr. nie odniosły pożądanego skutku, postanawia Wydział odwołać się w tej sprawie do kraju. X. Wielkopolanin umieszcza swój gorący artykuł w tomie XII. Pamiętnika T. T. z r. 1888. Proponuje utworzyć z Tatr, wzorem amerykańskiego Yellowstone Parku Narodowego, Park Narodowy Polski i nazwać go Parkiem Narodowym imienia Adama Mickiewicza. Ubolewa nad zniszczeniem lasów tatrzańskich i mówi: „A i tych lasów, choć nie naszych, coraz mniej: nieczuła ręka obcego człowieka psuje nam to wspaniałe dzieło boże i z uroczego ogrodu nobi dość szybko pustynie“. Cytuje z Mickiewicza zwroty, które mogą być i do Tatr zastosowane:

„I dziś natura wpuszcza tu człowieka,  
Który odwieczny miłośnik zniszczenia,  
Ogród Edeński na nowo wyplenia  
I jako leśny dzik kwiecie wytłacza,  
Niepokropione znojami oracza  
Ani znając ręki ogrodnika!  
To kwiecie samo dokoła wynika;  
Za tyle wdzięków, za taką obfitość  
Uprasza tylko człowieka o — litość“.

A czyliż — dodaje od siebie X. Wielkopolanin — to kwiecie Tatr naszych i lasy ich odwieczne znalazły i znajdują zawsze litość u człowieka? Mówi dalej o niefortunnym kupnie dóbr zakopiańskich z dnia 9 lutego 1888 r. i o uzasadnionej nadziei, że kupno to nie zostanie zatwierdzonym i że

licytacja ponownie wyznaczoną będzie. Traska się dalej gorąco o los Tatr i turystyki.

Sprawa ta poruszona zostaje również w „Czasie“ krakowskim. Na posiedzeniu Wydziału T. T. dnia 1 marca 1888 r. o mylnym podawaniu przez dzienniki tyczących tej sprawy. W nr. 54 „Czasu“ z 15 marca 1888 r., znajdujemy sprostowanie kwestji. Tu także Towarzystwo Tatrzańskie wołuje się do ziomków, wzywając tychże do zawierania spółki w celu nabycia dóbr zakopiańskich; jeżeli do 1 maja 1888 r. zbierze się 200 udziałów po 1000 zł., w takim razie przyjdzie T. T. zwołać zgromadzenie do zawiania kontraktu spółki.

Konstanty Stecki.  
(C. d. n.)

## Kilka słów o celach nowo-otwartej stacji dla badania mleka i produktów mlecznych.

Nowy wymysł ceprów gwoli gnębienia ludności tutejszej.

Nowa szykana.

Jakieś niesamowite badanie mleka i jego produktów, licho wie po co.

Naturalnie wszystko dlatego, aby mieć nowy sposób do prześladowania ludności miejscowej.

Wynosi sobie jedna z drugą gaździna, właścicielka często jednej krowy, kilka litrów mleka na sprzedaż, a tu nagle zabierają wylekniętą gaździnę na komisariat i w najlepszym razie odlewają mleko do jakiejś flaszeczki i ściągają z niej protokół, a często mleko razem z bańką konfiskują i jeszcze kary płacić każą.

A czyż to wina gaździny, że bańka zardzewiona, czy brudna, przecież gaździna myje bańkę, a że trochę niedowiedziała, toć przecie codzień mleko nosi i państwo se go chwali. Albo że trochę śmietanki zebrała, toć i tak nie wszystką, bo się nie da, a mleko i tak dobre. I za to kary.

Albo nawet, że ta kapekę w nim wody, to ta w skopcu przed udojem była, a nie zauważyło się i krowę się podoiło i mleko się z wodą zmieszało. Cóż za straszna wina, ażeby aż karać. To samo i z masłem, zawsze było dobre, państwo się prosiło, żeby nosić, a tu naraz jakieś badania i znowu zarzuty i kary.

Po stokroć macie rację gaździny i gazdowie, że się zalicie i pomstujecie.

Ale tylko dlatego, że nie rozumiecie i nie wiecie, po co to wszystko, dlaczego.

Nie wiecie, że to dla waszego, najwłaśniejszego interesu.

Otóż stacja dla badania mleka i produktów mlecznych, wraz z nowymi przepisami o jakości i sprzedaży mleczywa i nabiału, to pierwsza cegiełka do podniesienia poziomu mleczarstwa, pozostającego na Podhalu aż do dzisiaj w stanie zupełnej pierwotności. Na Podhalu, gdzie rolnictwo jest przelewaniem pastego w próżne, a natomiast racjonalna hodowla i mleczarstwo posiadają warunki wprost bijące w oczy; bo i liczne pastwiska obfitują w świetną paszę i najlepszą rasę krów czerwonych i t. d., przy odrobinie zrozumienia stanu rzeczy i dobrej woli można zorganizować te ostatnie, bajecznie.

## WYSTAWA OBRAZÓW

### TOWARZYSTWA „SZTUKI PODHALAŃSKIEJ“

Zmiana na letniej tegorocznej wystawie „Sztuki Podhalańskiej“ nie wypadła na korzyść całości. Stanowczo przed zmianą była więcej interesująca. Poznikały (o ile wskutek sprzedaży to należy jedynie pogratulować) obrazy najlepsze, jak Skawińskiego, Terleckiego, Gałka, Kotarbińskiego (portrety), Malczewskiego i innych. Zmiana posiada jedynie plus w liczniejszym obśkaniu jej przez prace prof. Kamockiego. Jego „Potok“, „Kościółek w Rabce“, „Droga do Kuźnic“ zajmują na obecnej wystawie dominujące miejsce. W „Krokusach“ nie wpadł jednak mistrz w właściwy ton tychże i tylko napis „krokusy“ wskazuje, co artysta miał na myśli.

Całą jednak ścianę wystawy zajęły obrazy p. Witkiewicza. Niestety, co one wyrażają, nie mogę powiedzieć, bo ich nie rozumiem — nawet podpis: „Jowisz preradzający się w byka“ nie pozwolił mi w obrazie tym dostrzec czegoś więcej, poza czemś co czerwienią i kształtem rzuca się w oczy. Natomiast wśród tych jaskrawości wiszący, a w jednym szarym tonie utrzymany portret

kobiecej, pociąga i przykuwa do siebie wzrok widza.

Bajeczne tak w ruchu, jak w kolorycie i rysunku są malowidła na szkle p. Gąsienicy-Szostaka, wyobrażające „Taniec zbójników“ i „Kobziarza“. Artysta w pracach tych udowodnił, że ruch, forma i barwa ujęte i szarmonizowane nie potrzebują uciekać się do karkołomnych sztuczek kubistyczno-futurystycznych, ani podporządkowywać szablonowi form klasycznych, czy nawet tylko naturalistycznych, by stworzyć dzieło o skończonym głęboko estetycznym wyrazie.

Z innych artystów, udział w wystawie biorących zwracają uwagę przede wszystkim Rafał Malczewski kapitalnym obrazem z jeszcze kapitalniejszym tytułem: „Trzech drani i zielony dołek“. Ton obrazu, nie tylko w barwie, ale w całym charakterystycznym ujęciu tematu, przypomina prymitywy holenderskie, czy północno-niemieckie. Postacie „trzech drani“ w pojęciu ruchu i wyrazu kapitalne, są uosobieniem rzeczywistych trzech drani, wiodących z sobą jakąś kabalistyczno-złodziejską dyskusję na temat może zbrodni, a może... nieśmiertelności duszy.

Rekucki wystawił: „Hafciarke“ i „Ulicznika“, ten drugi znakomity; Stapiński „Kwitnące jabłko

nie“ i „Góralską wieś“. „Góraliska wieś“ jest to dużych rozmiarów pejzaż zimowy, o dużej ilości światła i miękkości tonów, oraz bajecznym rysunku i perspektywie. Terleckiego „Góralka“ posiada, jak wszystkie prace tego artysty, dużo kolorytu, a jeszcze więcej słońca i tej bujnej radości życia, które tak miłemi czynią jego prace. Rykała wystawił parę drobnych prac, między którymi zwracają uwagę przede wszystkim: „Przed halnym“, „Giewont“ i „Halny wiatr“. — Malicki dał cudny „Potok“, Klosowski soczyste „Piwonje“, Duczyński parę obrazów, przedstawiających sceny z polowań. Są to prace zalecające się przede wszystkim wdzięcznym tematem i dobrym rysunkiem, brak postaciom jednak życia — zdaje się, że pod wpływem mrozu, jaki wieje od śniegu (w którym brodzą) i w nie spłynął zamróż i życie uśpił, a przynajmniej ograniczył do minimum. Kilkaście prac dał Wałach, jak zawsze miłych, ale i nieco przeciętnych. Szyszutowiczowa wystawiła swój autoportret, oraz portret Dra K. Ten drugi realistycznie ujęty, rysunkowo dobry, oddaje bardzo dobrze podobieństwo modelu — zato autoportret ma dużo więcej poezji, choć może mniej podobieństwa.

Karol Kwaśniewski.

W chwili obecnej jest beznadziejnie. Mleko ciągnące się, zakażone szkodliwymi dla zdrowia konsumentów bakteriami, n. p. bac. lactis aërogenes, micrococcus viscosus Pasteur i t. p. z powodu potwornego brudu stajni, czy też złej, nieodpowiedniej paszy dla krów, nazywa się najlepszym, „bo jest tak gęste aż się ciągnie“.

Dziadowie i ojcowie tak mówili i to jest święte.

Za dziadów i ojców kolei nie było i trzeba było koniami choćby najdalej jeździć.

A dzisiaj jest kolej i jest ułatwienie komunikacji przez to, czyli ze postęp i cywilizacja dąży do ułatwienia życia człowiekowi.

Więc dlaczego w tej tak ważne znaczenie dla Podhala mającej dziedzinie pozostawać w pierwotności.

Najwyższy czas rozbudzić się ze snu o dawnych latach i zacząć żyć tem, co dzisiaj jest. Bo gdziekolwiek spojrzymy na te rzeczy zagranicą, to nas ciężki wstyd ogarnia, że tak bardzo w tyle jesteśmy.

A dlaczego?

Bo się boimy zaryzykować pierwszy krok, bo jesteśmy ospali i nie chce nam się potrudzić trochę choćby po największe korzyści, skoro nam teraz wygodnie.

A jednak trzeba się otrząść z tego, zakasać rękawy i do pracy.

I przy rozumnej, zwartej i pilnej pracy, zmieni się gospodarka Podhala na najistotniejszą i najważniejszą, a tem samem wzmoże się dobrobyt nie tylko mieszkańców Podhala, ale i kraju, którego ci ostatnimi wiernymi i dobrymi są synami.

I dlatego nie trzeba sądzić, że stworzenie tejże jest chęcią prześladowania czy szykanowania.

Pomieważ wielkie dzieła zaczynają się od małego, więc taką, jak wyżej wspomniałem, cegiełką do olbrzymiej budowy i podniesienia racjonalnej gospodarki na Podhalu, jest stacja dla bad. ml. i prod. ml. w gminie w Zakopanem.

## LUDWIK WILLINGER ZAKŁAD KRAWIECKI

Zakopane — Krupówki L. 51, I. piętro (nad Księgarnią Nową)

Ceny konkurencyjne. — Wykonanie szybkie i solidne.

### ZRZĘDZENIA.

## Pułapki na chodnikach.

Stworzyła gmina i klimatyka szpital... bardzo to ładnie! prawda? Aleć temu szpitalowi trzeba stworzyć i pacjentów... bo jakże szpital bez pacjentów?... Słyszał to kto!? Więc trzeba ich robić... Robi się ich w różny sposób i w różnej postaci. Przez fabrykację sztucznej kurzu i sztucznej w nim hodowlę bakcyli, robi się pacjentów gruźliczych... przez zamykanie dostępu „otwartym“ gruźlikom do pensjonatów („skryci“ mogą być! najlepszy więc jeszcze raz dowód, że „otwartym“ być nie warto — świat do „skrytych“ należy) powiększa się ich liczbę... Przez popieranie turystyki w wysokich Tatrach, propagującej łamanie rąk i nóg, robi się pacjentów chirurgicznemu oddziałowi... Przez zamykanie wodociągów tyfuśników — przez... ale dość tego... bo i to mało... wynaleziono jeszcze jeden sposób, a jest nim, raczej są:

Pułapki na chodnikach.

Przed laty, przed laty, kiedy-to jeszcze Zakopane nie znało elektryczności i dopiero zachęcone przykładem Karpowicza, z zazdrości zaprowadziło ją u siebie sterczały przy chodnikach takie sobie niewinne latarnie naftowe, o które się zwykle rozbijało nosy — bowiem światło ich bywało tak nikłe, że niemal człowiek słupek latarni dojrzał, jużes weń nosem zarył... Poza tem służyły te ś. p. latarnie za punkt oparcia dla pijaków, lub dla różnych słabonogich w czasie wiatru halnego. Taki jeden lub drugi ujmował za słupek i kręcił się wokół niego, póki albo wódka, albo wiatr nie wywiały.

Dziś już ich niema — gdzieś tam jeszcze na peryferjach dojrzeć je można — gdzieindziej właśnie w tym roku, t. j. coś w piątym istnienia elektryczności, usunięto je... ale pozostała po nich tradycja i... ochronne, haczykowato zagięte słupki. Słupki te przy Krupówkach (vis a vis sklepu D. Beze, hotelu „Morskie Oko“ i gdzieś tam koło poczty) spełniają rolę, o której piszę. Słupki te,

## Dr JANISZEWSKI ZYGMUNT

Specjalista chorób wewn. i kobiecych,  
Dyrektor Sanatorium „Bratnia Pomoc“ Tel. 5.  
przyjmuje  
ul. Krupów. i 69. — od 4 do 6 popoł.

haczykowato w stronę chodnika zagięte, akurat odpowiadają kształtowi twego napiętka — a chcesz się przekonać? — to szybkim krokiem staraj się, patrząc w niebiosy, albo w oczka mijającej cię panienci, biec samym krawężnikiem chodnika, a snadnie zmierzysz długość swej postaci nie na cieniu, a na twardym betonowym chodniku...

Potem wstań, jeżeli zdołasz, lub każ się podnieść — wsiądź do dorożki lub każ się wsadzić i.. jedź do szpitala z rozbitym nosem, dziurawem czołem i wytkniętem kolanem, czy z wywichniętem okiem...

Szpital jest po to, aby miał pacjentów!

Zręda.

## KAROL WIERZUCHOWSKI

profesor konserwatorium

udziela

### lekcji gry na skrzypcach

(wszystkie stopnie)

Willa „Lublinianka“, ul. Ogrodowa.

## Z Prasy Polskiej.

„Słowo Polskie“ w nr. 238 z 29 sierpnia przynosi dłuższy artykuł pod tytułem: „W sprawie Muzeum Tatrzańskiego w Zakopanem“, podpisany znakiem Adm., a pochodzący, jak podaje wstęp, „od jednego z członków Zarządu Muzeum Tatrzańskiego“. W artykule tym, będącym niejako dopełnieniem artykułu w tej samej sprawie, a zamieszczonym w nr. 210 tegoż pisma, sz. autor omawia szczegółowo trudności, w jakich Muzeum żyje i rozwija się. Artykułu nie omawiamy bliżej, bo podaje on rzeczy na ogół u nas znane i zupełnie trafnie ujęte, a poza tem mamy zamiar wydać w najbliższym czasie numer specjalnie sprawie Muzeum poświęcony, więc w nim sprawy te dokładniej omówimy.

„Kurjer Codzienny“ w nr. 234 z 27 sierpnia drukuje feljton p. T. S. p. t. „O śpiewającej pile i innych dziwach zakopiańskich“. Autor w feljtonie humorystyczno-satyrycznym zachwyca się niezwykłością produkcji muzycznych na pile p. Melodysty i to zupełnie poważnie traktując samą grę i instrument. Dalej pisze o turystyce i różnych rodzajach turystek, a więc o takich, które wychodzą na szczyty w białych pantofelkach i batystowych sukienkach i takich, które w podkutych butach chodząc po górach, wracają z gór mimo, że „nie było deszczu, całe zmoczone, obdarte, przemęczone!“ — podczas gdy na pierwszych, mimo tiulu i patofelków, nie było znać zupełnie trudów przebytej drogi. Ta część feljtonu wydaje się nam mimo wszystko nieprawdopodobną — i odnosimy wrażenie, że panienci w „batystach i białych pantofelkach drogę na „Granaty, przez Orlą Peré i Zawrat do Pięciu Stawów i Morskiego Oka“ odbywały chyba albo w aeroplanie, albo we śnie...

W nr. 193 „Głosu Narodu“ z 25 sierpnia znajdujemy piękny opis tygodniowej wycieczki w Wysokich Tatrach pióra p. Z. Lubertowicza.

O „zwierzynie w Tatrach“ i „niszczeniu koso-drzewiny“ powtarzają za naszem wydawnictwem „Dziennik Poznański“ w nr. 195 i „Goniec Krakowski“ w nr. 195.

„Rzeczpospolita“ w nr. 232 z 24 sierpnia daje obszerny feljton p. A. L. p. t. „Letnie stolice Polski“. Pięknie ujęta forma pojęcia nazwy „letnie stolice“ i bardzo trafne uwagi o znaczeniu tych „stolic“ w życiu społecznym narodu, zniewalają nas do przedrukowania wstępnej części feljtonu w całości. Pan A. L. pisze:

„Wskutek ogólnej drożyzny, która, rzecz prosta, musiała w ostrzejszej formie, niż gdzieindziej, wystąpić w uzdrowiskach i miejscowościach kąpielowych w czasie letniego sezonu, pewna część społeczeństwa i pewien odłam prasy począł nawoływać

głośno, że lepiej jechać zagranicę, bo za tańsze pieniądze można tam znaleźć lepsze wygody, większy komfort i t. p. Kampanja ta, bez złej zapewne woli sprawców, przybrała formę propagandy szkodliwej i niepożądaney w następstwach dla interesów kraju. Oto nie usunawszy złego, przeciw któremu była skierowana, t. j. drożyzny, wpłynęła zato niekorzystnie na powodzenie uzdrowisk krajowych wśród szerszych kół inteligencji polskiej. Był to więc pewnego rodzaju bojkot, do którego zresztą przyczyniały się przez błędną taktykę władze państwowe. Skutek jego był ten, że uzdrowiska polskie, przy dużej frekwencji publiczności, utraciły swe znaczenie i popularność w kołach kulturalniejszych publiczności. Materjalnie wygrały kampanję letnią, moralnie przegrały ją z kretesem.

Moglibyśmy się zaś cieszyć z materjalnego powodzenia naszych uzdrowisk, gdyby nam wystarczała ta tylko strona ich rozkwitu. Tak jednakże nie jest, gdyż poza względami ekonomicznymi uzdrowiska nasze mają duże moralne znaczenie w polskim życiu narodowym.

Stają się one w czasie lata, w okresie gdy ustaje i zamiera życie w stolicach i wielkich zbiorowiskach ludzkich, chwilowemi ośrodkami tego życia. Życie to bowiem wraz z ludźmi przenosi się do nich na swój niejako wakacyjny pobyt i tam w odrębnej, specyficznej formie rozkwita. Jednym czasie i w jednym miejscu, wśród odmiennych warunków bytowania, skupia się duży odłam ludzi z tej sfery, która ma prawo i może reprezentować życie narodu.

Tak się tworzy ów szarmonizowany z sobą i posiadający wybitne swoiste piętno zespół, który dobrze i trafnie możemy nazywać „letnią stolicą Polski“.

Tak było dawniej.

Takim było Zakopane, taką była „perła“ wód polskich Krynica. Zjeżdżał się tu, poznawał z sobą, wymieniał myśli i zdania i bratał z sobą pod swobodnym górskim niebem kwiat polskiego społeczeństwa nie tylko ze wszystkich dzielnic, pozostających pod obcym zaborem; lecz nawet ze wszystkich dalekich stron świata. Było coś podniosłego w tem letnim życiu narodowym. Przedewszystkiem nikt tych zjazdów nie organizował, nikt nawet w celu spotkania się tu z innymi nie przyjeżdżał. Tu się ludzie spotykali, poznawali się, często nawet, zwłaszcza na tle różnic międzydzielnicowych spierali się, w rezultacie jednak rozstawali się w zgodzie i zbrataniu, w trwałej już na przyszłość przyjaźni.

Wszystko to działo się automatycznie, jak to się dzieje w przyrodzie. Nie było bowiem poetyckim tylko zwrotem to, co powiedział Wincenty Pol w „Pieśni o ziemi naszej“, że w górach „serce się z sercem mierzy“. Polacy z różnych stron mierzyli swe serca pod cudnym górskim niebem, wśród życia oderwanego od tacek codziennej, szarej pracy. Patrzyli na siebie nie przez matowe szyby miejskiego, powszechnego bytowania, lecz przez kryształ tatrzańskiego, czy karpackiego powietrza. Rodziły się nieraz wzniosłe jakieś, choć niewypracowane systematycznie, rzece można wakacyjne, idee, które rozjeżdżały się wraz z ludźmi po świecie i pozostawiały trwałe a dobre skutki.

Jakże odmiennie przedstawiają się dziś owe letnie stolice?“

W dalszej części feljtonu charakteryzuje szan. autor obecne stosunki w Zakopanem, przyczem porównanie do obecnych wypadów niekorzystnie, z dawnymi, poczem przechodzi do omówienia stosunków panujących obecnie w Krynicy.

W „Dzienniku Bydgoskim“ nr. 195 z 23 sierpnia znajdujemy feljton p. Zabrzeskiego p. t. „Z naszych uzdrowisk“. Feljton, zajmujący naogół przychylnie stanowisko w stosunku do Zakopanego, posiada jednak parę słabych, bo na złą obserwację powstałych punktów. Pisze np. sz. autor, że zarządy zakładów restauracyjnych: „by gościom uprzyjemnić w nich pobyt“ urządzają koncerty, występy większych artystów (autor wymienia: Kalinowską, Zacharę, Petriego), przedstawienia teatralne... Boże! zmiłuj się! Wyobraźmy sobie, jak się ci panowie artyści ubawią, przeczytawszy taką pochwałę pod adresem nie ich, a tych z którymi tak walczyć o swe niedobory kasowe musieli. Musiał również sz. autor nie być na żądnym z odezwy, urządzonych przez Towarzystwo Tatrzańskie, skoro pisze, że „publiczność — chętnie brała w nich udział“.

Zdaje dalej sz. autor sprawozdanie z wystawy Skoczylasa i wystawy prac uczniów szkoły zawodowej, wyrażając się o obu nader pochlebnie. Pisze dalej o cenach i przyznaje, że są one niższe niż w Krynicy, czy Truskawcu. W końcu artykułu wypisuje parę ciepłych uwag mniej lub więcej słusznych pod adresem władz zakopiańskich, atakując je przede wszystkim z punktu widzenia niedomagań zdrowotnych i kończy słowami:

„Po dobrej woli Zakopane może być naprawdę cackiem i perłą naszych uzdrowisk. Jego geograficzne położenie predestynuje je na to. Trzeba jednak, by czynniki miarodajne zaniechały wzajemnych sporów, by więcej ukochały Zakopane i interes samej gminy. Wtedy słuszne żale tysięcy letników ustają, wtedy dopiero Zakopane zasłuży na nazwę „letniej stolicy Polski“.

Do słów tych niczego dodawać nie trzeba, a podkreślić tylko i powtórzyć po setne razy: „trzeba jednak, by czynniki miarodajne zaniechały wzajemnych sporów!“

## Polska Dyrekcja Wzajemnych Ubezpieczeń w Zakopanem

ulica Krupówki L. 39, II-gie piętro.

Ubezpieczenia od ognia wszelkich budowli, ruchomości domowych, towarów sklepowych i fabrycznych.

::: Warunki najkorzystniejsze :::

## Ze sportu.

### Turniej tenisowy o mistrzostwo Zakopanego.

Wobec tłumnie zebranej, doborowej publiczności i przy wyjątkowej, jak na Zakopane pogodzie, został rozegrany w czasie od 15 do 19 sierpnia, na placu K. S. „Krokus“ w parku „Stamary“ III. Turniej Tenisowy o mistrzostwo polskiej letniej stolicy. Zainteresowanie duże ze względu na ostre walki takich graczy, jak: Zachar, Richterówna, Steinert, Łabuński, Polakiewicz i całego szeregu młodych, obiecujących adeptów tego najpiękniejszego sportu letniego. Reprezentowane prawie wszystkie nasze sportowe ogniska z wyjątkiem Lwowa i Wilna. Szkoda tylko, że p. Czwertyński jakkolwiek obecny, z powodu choroby, udziału w Turnieju wziąć nie mógł — jak również wielka szkoda, że senior nasz p. Kowalewski jnr. zgłoszony do udziału w Turnieju i również cały czas obecny, z niewiadomych powodów, w ostatniej chwili wzięcia udziału, odmówił.

Niemniej jednak Turniej przedstawiał się okazale.

Na pierwsze miejsce ogólnego zainteresowania wybiła się świetna para Richterówna — Steinert (Łódź), która doskonałym zgraniem, skończoną techniką i wytworną formą wzbudzała podziw i ogólny zachwyt. Zwłaszcza czarowała nas p. Richterówna, której styl i technika gry bardzo są zbliżone do Zuzanny Lenglen. Jedynym błędem jej jest zbyt niewolnicze operowanie na linii serwisu. Z łatwością więc, mimo wysokiego wyrównania, mistrzowska para Łodzian zdobywa pierwsze miejsce.

Niezmiernie ciekawy był match Łabuński—Zachar we finale o mistrzostwo. Gra ta, obfita w emocjonujące momenty, wśród skwaru południa, trwała dwie godziny i kwadrans. (5 setów). Był to istny Maraton tenisowy. Zwycięzył gracz technicznie słabszy, lecz posiadający duże zacięcie sportowe i silną wolę zwycięstwa, p. Łabuński. Niespodziewaną porażkę zawodnicza p. Zachar swojej słabej grze w pierwszych dwu setach. Późniejsze wysiłki zawiodły.

Z innych zawodników wyróżnili się p. Polakiewicz ostrą grą, p. Łabuńska swoją ofiarnością, p. Verkay (Włochy) pięknym stylem, p. Łubińska dużym zacięciem sportowym i p. Kraszewski wyjątkowo dobrą formą.

Rozdanie nagród, poprzedzone przemówieniami okolicznościowymi pp. dr. Mischkego imieniem Zakopanego, Kowalewskiego im. W. K. T. i Koniewicza im. K. S. „Krokus“ nastąpiło dnia 19 sierpnia w salce „Morskiego Oka“. Piękne nagrody honorowe wręczały pp. Szczeniowska i Chałazyńska.

**Wyniki techniczne:** Gra pojedyncza panów o mistrzostwo — 3. kolejka: Arnstein Cwiek (Lublin) — Navratil (A. Z. S., Kraków 6 : 1, 6—1; Zachar (A. Z. S. Kraków) — Verkay (Medjolan) 6 : 2, 6—8, 6—3; Polakiewicz (W. K. T.) — Cynka (A. Z. S. Poznań) 6 : 4, 6—0; Łabuński (K. S. Krokus) — Mückenbrunn (K. S. Krokus) 7 : 5, 9—7.

Półfinał: Zachar—Arnstein 6—0, 6—1; Łabuński—Polakiewicz 4—6, 6—4, 6—3.

Finał: Łabuński—Zachar 6 : 2, 8 : 6, 2 : 6, 4 : 6, 8 : 6.

Gra podwójna panów:

Półfinał: Zachar, Steinert—Polakiewicz, Jentys (A. Z. S. Krak.) 6 : 2, 6 : 2, Kraszewski, Mückenbrunn—Łabuński, Verkay 6 : 3, 6 : 3.

Finał: Zachar, Steinert—Kraszewski Mückenbrunn 6 : 2, 6 : 2, 6 : 3.

Gra pojedyncza pań:

Półfinał: Richterówna K.—Łabuńska 6 : 2, 6 : 3. Richterówna V.—Urbanowa 6 : 1, 6 : 1.

Finał: Richterówna V.—Richterówna K. w. o.

Gra mieszana z wyrównaniem:

Półfinał: Łabuńska, Łabuński—Richterówna K., Fischer plus 5/6 — 5 : 6, 6 : 4, 6 : 2, Richterówna V.—Steinert—Urbanowa, Verkay plus 15 — 2 : 6, 6 : 5, 6 : 3.

Finał: Richterówna, Steinert—Łabuńska, Łabuński plus 5/6 — 3 : 6, 6 : 3, 6 : 3.

Rozgrywki Handikapu z powodu niepogody nieukończone.

Po Turnieju odbyło się rozdanie nagród, ofiarowanych przez miejscowe instytucje i obywatelstwo. Nagroda I. mistrzostwa Zakopanego (kilim) pochodziła z daru Zwierzchności gminnej, nagroda I. w grze podwójnej (dwie srebrne papierońnice) ufundowała Tymcz. Kom. Klimatyczna. Dalsze nagrody ufundowali: Sklep zakopiański (stylowe galanteryjne wyroby i puhar), p. Szczeniowska (rakietę „Andersen“) Fir. D. Béze (figurkę z brązu), r. Stanisław Birtus („jumper“ jedwabny), Bank kredytowy w Warszawie (kasetę metalową), F. Komispol (figurkę brązową), Dr. Statter (złoty zegarek), dyr. Stryjeński (figurkę), p. Trzaska (rakietę), Tow. „Omnia“ (pudło sportowe), Klub sportowy „Krokus“ (pudło sportowe) hotel „Morskie Oko“ (ozdobny notesik w skórce).

## KRONIKA.

**O KONWENCJĘ Z CZECHO-SŁOWACJĄ.** Dnia 6 b. m. rozpoczynają się w Zakopanem obrady delegatów granicznych polskich i czecho-słowackich w sprawie zawarcia konwencji turystycznej, oraz konwencji w sprawie utworzyć się mających napogranicznych obu państw rezerwatów i parków narodowych. Projekt nasz obejmuje poza rezerwatem tatrzańskim, rezerwaty na Babiej górze i w Pieninach.

Ze strony polskiej biorą udział w obradach obaj nasi komisarze graniczni pp. dr. Walery Goetel i mjr. Romaniszyn, stronę czeską reprezentuje komisarz graniczny p. Roubik. Poza nimi wezmą udział w obradach delegaci tak polskich, jak i czecho-słowackich ministerstw, województw, starostw i t. d. oraz eksperci.

Delegacja czecho-słowacka zjeżdża w liczbie ośmiu osób w piątek (5-go) wieczorem i zamieszka w hotelu „Stamary“, gdzie i obrady będą się odbywać.

**PLK. UFFLER W ZAKOPANEM.** Dnia 30 sierpnia bawił przez jeden dzień w Zakopanem w sprawach urzędowych prezes międzysojuszniczej komisji delimitacyjnej dla granicy polsko-czechosłowackiej pułk. Uffler. Prezes odbył konferencję z obu naszymi delegatami granicznymi.

**MISJA TURECKA W ZAKOPANEM.** Dnia 7 b. m. przyjedzie do Zakopanego na kilkudniowy pobyt, wojskowa misja turecka. Sympatyczni goście zamieszkają w sanatorjum „Czerwonego Krzyża“. W programie przyjęcia misji jest zwiedzenie Muzeum tatrzańskiego, Szkoły przemysłu drzewnego, wycieczki do Morskiego Oka i w Tatry, oraz „wieczornica góralska“.

**LITERATURA, SZTUKA I NAUKA W ZAKOPANEM.** Bawią w Zakopanem: Stanisław Przybyszewski, Ferdynand Hoesick, Karol Adwentowicz, Szukiewicz Maciej.

**WYPADEK SAMOCHODOWY** spotkał znanych i cenionych obywateli Zakopanego. Towarzystwo składające się z pp. majorostwa Gebłów z synem, i z pp. Głuszkiewiczów, wybrało się w niedzielę autem do Szczawnicy. Na zakręcie obok zamku Czorsztyńskiego, wóz uderzył tylnym kołem o słup i zsunął się w pędzie ze szkampy. Wszyscy jadący zostali wyrzuceni z auta i ciśnięci na leżące przy drodze stopy drzewa. Na całe szczęście cięższemu poranieniu uległa tylko pani majorowa Gebłowa — reszta towarzystwa poza lżejszemi ranami i potłuczeniem, wyszła z wypadku cała. Jak nas informują, stan pani Gebłowej, aczkolwiek dość ciężki, nie budzi jednak obaw.

**MUZYKA KOŚCIELNA.** W poniedziałek, 8 b. m., odegra w czasie nabożeństwa, o godz. 9 rano, w kościele parafjalnym, szereg utworów kościelnej muzyki na skrzypcach, znany wirtuoz i profesor konserwatorium krakowskiego p. Karol Wierzychowski.

**JEDYNY WYSTĘP ADWENTOWICZA** odbędzie się w poniedziałek (8 września) w sali hotelu „Morskie Oko“. Adwentowicz wystąpi w dramacie Strindberga „Ojciec“. Dochód z przedstawienia przeznaczony jest w części na Bursę uczniów szkoły zawodowej, a w części na Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe.

**SPRAWDZANIE MIAR I WAG.** Termin sprawdzania miar i wag został przedłużony do dnia 20-go września. Sprawdzanie odbywa się codziennie w urzędzie gminnym, pokój nr. 7.

**PODZIĘKOWANIE.** Zarząd Domu Zdrowia „Bratnia Pomoc“ w Zakopanem, składa niniejszem serdeczne podziękowanie pp. właścicielom restauracji i pensjonatów, którzy przyczynili się do zbiórki na rzecz Domu Zdrowia. — Dyrektor dr. Zygmunt Janiszewski.

**ROZDZIAŁ DOCHODU Z „TYGODNIA TATRZAŃSKIEGO“.** Dochód przyniósł 6.052 zł. 90 gr. Rozdzielono go w następujący sposób: Zarząd gł. 3.000 zł., Oddział „Gorce“ na schronisko na Turbaczu 750 zł., Oddział zakopiański na schronisko przy pięciu stacjach 750 zł., Sekcja Ochrony Tatr na obsadzenie moreny przy Morskiem Oku 600 zł., Sekcja Turystyczna 299 zł. 75 gr., Wydatki 653 zł. 15 gr. — razem 6.052 złotych 90 groszy.

**PODZIĘKOWANIE.** Zarząd główny Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego składa najgorętsze podziękowanie wszystkim ofiarodawcom, jak niemniej osobom, które brały czynny udział w zbiorce „Tygodnia Tatrzańskiego“ w dniach od 11 do 18 sierpnia b. r., jakoteż JW. Panom prelegentom, za ich ofiarną pracę w urzędzeniu „Tygodnia Tatrzańskiego“.

Polskie Towarzystwo Tatrzańskie: F. Goetel, sekretarz; Dr. Walery Goetel, wice-przes; Inż. Czerwiński, prezes.

**PODZIĘKOWANIE.** Komitet zbiórki na rzecz budowy domu zdrowia żołnierza Policji Państwowej i pomocy akademikom kresowym, wyraża tą drogą najserdeczniejsze podziękowanie wszystkim tym, którzy jakkolwiek współpracą czy datkiem przyczynili się do pomnożenia funduszy budowy domu zdrowia i tak w zbiorce ulicznej, jak w festynie liczny wzięli udział. Specjalne słowa podziękują komitet pod adresem tych właścicieli pensjonatów, którzy w czasie pobytu orkiestry policyjnej w Zakopanem, przez wydawanie bezpłatne obiadów członkom orkiestry, dopomogli do jej utrzymania. Za komitet **Marjan Jamontt**, kom. **Ignacy Sewiński**.

**Podział dochodu** ze zbiórki na dom żołnierza Pol. Państw. i Pomoc Akademikom:

Dochód ogólny wyniósł . . . . . 3.503.69

Rozchód . . . . . 518.80

2.984.89

z czego otrzymała 2.084.89 zł. Policja na budowę domu, 900 zł. akademicy kresowi.

**Z INSTYTUTU „ROENTGENA“ W ZAKOPANEM** komunikują nam, że od roku kierownikiem instytutu jest p. dr. med. Hugon Karwowski, zaś były kierownik instytutu p. dr. Danilewicz objął kierownictwo takiegoż instytutu w Kasie chorych w Sosnowcu.

**KSIĄŻNICA SANATORJUM „CZERWONEGO KRZYŻA“ W ZAKOPANEM.** Osoby wojskowe, leczące się w Sanatorjum Czerwonego Krzyża w Zakopanem, zapoczątkowały swemi datkami na bibliotekę istnienie pięknej placówki oświatowej, która w przyszłości może się stać poważną podporą ruchu wydawniczego i naukowego w stolicy letniej Podhala. Oto z tych funduszy, t. j. opłat za wypożyczenie książek przez oficerów i ich rodziny, jak również i osób cywilnych, z roku na rok wzrasta biblioteka kuracjuszy, w dziale nie tylko belletrystyki, lecz i naukowym, pod opieką i kierownictwem oficera łącznikowego mra dra Biruli Białynickiego, jego żony, oraz ks. kap. Humpoli. Biblioteka ta dzisiaj przedstawia już okazałą wartość. to też celem jej ochrony i dalszego rozwoju za sprawą wymienionych, zawiązał się w lipcu tymczasowy komitet, w którego skład weszło grono osób miejscowych i przejezdnych, jako: mjr. dr. Białynicki, komandor ppor. K. Firich, kpt. dr. Albiński i kpt. Czapański — celem opracowania statutu. Statut ten jest już gotowy i będzie przedłożony władzom do zatwierdzenia. Z grona osób cywilnych bliżej zainteresowano rektora-poetę Jana Kasprzowicza, dyrektora gimnazjum dra St. Turowskiego, dra Staroniewicza, oraz miejscowe Koło T. S. L. Tow. Szkoły Ludowej). Czcigodny poeta, zamieszkujący już na stałe tak świetnie przez K. Makuszyńskiego opisaną „Harendę“ na drodze z Zakopanego do Poronina, z zażenowaniem i ze wzruszeniem przyjął ten dowód skromnego hołdu złożonego Mu przez organizatorów i chętnie zgodził się na współpracę. „Książnica“ ma wszelkie dane, by po skompletowaniu biblioteki przejść do akcji wydawniczej zgodnie z celami postawionymi w programie. A cele te zostały dosyć szeroko ujęte, biblioteka około 2000 dzieł, jako własność publiczną, odpowiednio zabezpieczona, mająca służyć w pierwszym rzędzie wojskowym, szukającym zdrowia lub wypoczynku w Sanatorjum. Fundusze zyskiwane będą w dalszym ciągu z zabaw, wieczorków artystycznych i innych imprez oświatowych, mają być użyte na akcję wydawniczą, przy czem pewna część zawsze jednak będzie przeznaczona na dalsze prowadzenie biblioteki.

Aczkolwiek „Książnica“ stawia sobie również szerszy cel kulturalny i powołując także sfery naukowe i oświatowe ze sfer cywilnych, to jednak tylko od wojskowych zależy (a statut im tę przewagę zapewnia), by mieli oni i nadal inicjatywę w swych rękach.

„Książnica“ będzie się narazie rozwijać obok oddziału wojskowego Sanatorium Czerwonego Krzyża, w razie zaś jednak jakichkolwiek zmian, pozostanie atoli w Zakopanem, względnie na Podhalu, jako, daj Boże, przewodniczka w ruchu naukowo-oświatowym Podhala.

(„Polska Zbrojna“).

**UROCZYSTY WIECZÓR** na dochód budowy pomnika dla Legionistów w Zakopanem. Odnośnie do umieszczonej notatki w jednodniowce zakopiańskiej p. t. „Krytyka zakopiańska“ jestem zmuszona sprostować, co następuje:

Nieprawdą jest, jakoby p. Winnicki, prezes Związku Legionistów w Zakopanem, urządzał wyżej wymieniony Wieczór na dochód swego pomnika. Natomiast prawdą jest, iż ja przy sposobności ofiarowania mi od WP. Dr. Wilezyńskiego granitu na pomnik ś. p. Ireny Bentschówny, obrończyni Przemyśla, Legionistki 6 pułku, urodzonej w W. Ks. Poznańskiem, która w moich oczach zginęła na polu chwały dnia 13 grudnia 1918 r. w Nizankowicach, broniąc przystępu do dworca kolei armii ukraińskiej, widząc połamane i zniszczone krzyże na tutejszym cmentarzu na grobach Legionistów, poprosiłam o granit na pomnik wspólny dla nich, co też ten zaenzy obywatel uczynił. Ponieważ potrzebne są fundusze na postawienie owego pomnika poprosiłam o podpisy WP. Prezesów Stowarzyszeń zakopiańskich i niektórych obywateli, wychodząc z założenia, iż taką rzecz, jak budowa pomnika dla Legionistów, powinno się traktować bezpartyjnie — zajęłam się urządzeniem „Uroczystego Wieczoru“ na ten cel, który się odbył dnia 20 lipca w sali Czerwonego Krzyża, a którego dochód i rozchód wraz z czystym zyskiem do publicznej wiadomości podaję:

Ogólny dochód ze sprzedaży biletów wynosił 509 zł. 80 gr.

Na część rozchodów złożyły się honorarium artystów: pani Kalinowskiej i pana Zachary w kwocie 200 zł., zwrot kosztów podróży p. Malinowskiemu 30 zł., 10% podatek gminny w kwocie 30 zł., koszt ustawienia krzeseł 10 zł., koszt druku i rozlepienia afiszów 52 zł. 50 gr. — razem wydatki 322 zł. 50 gr.

Czysty dochód z wieczoru wyniósł 187 zł. 30 gr.

Wszystkim więc, którzy przyeznili się do zebrania owej, wprowadzie bardzo marnej, sumy, składam serdeczne podziękowanie, a przede wszystkim WP. Dr. Wilezyńskiemu z Kuźnic za darowanie granitu, WP. Majorowi Gebłowi za pozwolenie auta i przydzielenie 15 żołnierzy, którzy zwieźli granit z Kuźnic na cmentarz tutejszy, WP. Dr. L. Fiszerowi, Dyrektorowi Czerwonego Krzyża, który dał salę bezinteresownie na „Uroczysty Wieczór“, oraz WP. Annie Bednarczykówny, pieśniarce polskiej i WP. Malinowskiemu za bezinteresowne wzięcie udziału w koncercie, którego całość pod względem artystycznym wypadła prześlicznie, pozwalając spędzić kilka miłych chwil obecnej na Wieczorze publiczności.

Uzyskaną kwotę 187 zł. i 30 gr. oddałam za pokwitowaniem prezesowi Związku Legionistów w Zakopanem WP. Leopoldowi Winnickiemu, który stanął obecnie na czele Komitetu budowy pomnika dla Legionistów i zajął się wraz z WP. Ostafinem budową tegoż.

Aleksandra Koellerowa.

## Z KRONIKI POLICYJNEJ.

Statystyka przekroczeń za czas od 21 sierpnia do 3 września b. r. wykazuje interwencję policji w 14 wypadkach przekroczeń przepisów sanitarnych, 6 dorożkarskich, 6 samochodowych. Za opilstwo przytrzymano i oddano władzom do ukarania 29 osób, za awantury i bójki 8 osób, za włóczęgostwo 4 osoby. W okresie tym notuje policja dwukrotnie pokąsanie przez złośliwe psy, a z racji nie przestrzegania przepisów kontumacyjnych pociągnięto do odpowiedzialności trzech właścicieli psów. Za dręczenie zwierząt ukarano dwie osoby.

**ZAGINIENI CHŁOPCY.** Znany kupiec zakopiański p. Mojżesz Still, zawiadomił komisarjat P. P., że w dniu 2 b. m. wydalił się z domu małoletni syn jego Jan wraz z drugim chłopcem Izraelem Sandlem i dotąd nie powrócił. W jakim celu i dokąd chłopcy udali się, nie wiadomo.

**KROWA ZNIKŁA — BARAN SIĘ ZNALAZŁ.** Gospodyni Słodyczce Annie z Zubsuchego zginęła z pastwiska krowa w niewyjaśniony sposób — natomiast do gospodarza Stopki Jana przybliżał się baran — o czem oboje dali znać policji.

**MILA SŁUŻĄCA.** Onegdaj domiósł do komisarjatu właściciel willi „Warta“ u. Kopeeschny, że służąca, która właśnie opuściła miejsce u niego, dopuszczała się systematycznej kradzieży różnych części garderoby, bielizny itp. co zdołano dopiero po jej odejściu skontrolować. Szkoda wyrządzona przez nią dochodzi pamiuset złotych. Za nieuczciwą służącą policja wysłała listy gończe.

**DOBRY PRZYKŁAD.** Dorożkarz Jan Bachleda „Dorcarz“ złożył w komisarjacie P. P. 1 parę bucików białych, 1 torebkę damską, słomkowy kapeluszek i zeszyt pozostawione przez kogoś w dorożce.

**KRADZIEŻ W POCIĄGU.** P. Buzekowi Wojciechowi z Katowic skradziono w pociągu między Poronimem a Zakopanem walizkę z większą zawartością.

**ZEMŚCIŁ SIĘ.** Dnia 27 sierpnia bawili w Nowym Targu w sądzie dwaj obywatele zakopiańscy Izidor Chyc Olesiak i Władysław Król. W sprawie Chycy świadczył Król niekorzystnie na jego rzecz, wobec czego sąd skazał Chycę na kilkunastodniowy areszt czy więzienie. Po powrocie do Zakopanego wieczorem powstała między oboma sprzeczka na ten temat, a zemstą dyszający Chyc porwał za leżącą na ziemi siekierę i zadał nią Królowi silny cios w głowę, raniąc go ciężko w skroń, tak nieszczęśliwie, że mógł wyostał się na wierzch — poczem zbiegł. Nieszczęśliwego Króla odwieziono do szpitala, gdzie walczy ze śmiercią. Chycę przytrzymano w Nowym Targu i odstawiono do sądu.

**NIEZNANY SAMOBÓJCA.** Dnia 20 sierpnia, wieczorem, zajął w hotelu „Staszczkówka“ pokój nieznanego młodego mężczyzny, który na żądanie zameldowania się odpowiedział, że zaraz jutro rano wyjeżdża, wobec czego meldować go nie trzeba. Gdy na drugi dzień do południa nieznanemu z pokoju nie wyszedł, a cisza w pokoju panująca, zaczęła budzić pewne obawy, pokój policyjnie otworzono i zastano w nim leżące na podłodze tylko w bieliznie odziane zwłoki nieznanego. Siny wygląd trupa i leżąca opodal puśta flaszeczka z kwasu karbolowego, świadczyły, że przybysz otrół się. Na stole znaleziono kartkę korespondencyjną (widokówkę) z paru słowami, złą polszczyzną pisanymi, następującej treści: „Jestem z lepszego familje izraelickiego, cierpiem bardzo, byłem zmuszony do tego kroku ide dobrowolnie z tego świata nieszczęśliwy“.

Denat nie pozostawił żadnych dowodów osobistych. Znaleziono przy nim tylko bilet z teatru bytomskiego i 65 fenigów niemieckich, coby wskazywało, że pochodził z niemieckiego Górnego Śląska.

**Dnia 30-go sierpnia 1924 r. został pobłogosławiony związek małżeński między p. Haliną z Marendowskich Francikowską z Warszawy a p. Michałem Kapp z Zakopanego.**

(Za dział ten Redakcja nie odpowiada).

## Oświadczenie.

Upraszam Szanowną Redakcję o zamieszczenie na łamach swego cennego pisma — jak następuje:

W jednodniowce „Echo zakopiańskie“ z dnia 21 sierpnia b. r. ukazał się komunikat Mieczysława Romana, jakoby został na dniu 8 sierpnia b. r. przez niego spoliczkowany i to w obecności sześciu osób.

Oświadczam i stwierdzam, że przytoczony fakt, jest z gruntu nieprawdziwy i zmyślony, i że wogóle nigdy nie miał miejsca, a w celu udowodnienia prawdziwości mego twierdzenia, wzywam Mieczysława Romana do wymienienia nazwisk rzekomych sześciu świadków obecnych przy rzekomem spoliczkowaniu mnie.

Za powyższe oszczerstwo pociągnąłem Mieczysława Romana do odpowiedzialności sądowej.

W tejże sprawie oświadczam, że p. Lenie Michalinie Romanowej, zamieszkałej stale we Lwowie, ulica Jabłonowska 6, a przebywającej obecnie w Zakopanem, zarzuciłem cały szereg oszczerstw, popełnionych na mnie i innych osobach i zarzuty te zobowiązałem się udowodnić świadkami, na skutek czego syn tejże wyżej wymieniony Mieczysław Roman usiłował mnie zmusić do umorzenia sprawy.

Mimo to zażądałem i spowodowałem zwołanie sądu honorowego w dniu 8 sierpnia b. r., który ukonstytuował się w osobach pp. Dra Bartmańskiego, Dra Sawczaka, Owsionki, Lachowicza i Gawlikowskiego. Sąd ten po wysłuchaniu moich zarzutów i obrony oskarżonej uznał się niekompetentny do orzeczenia w tej sprawie, ile że zdaniem tegoż sądu sprawa cała nadaje się do traktowania w drodze sądowo-karnej.

Wobec powyższego orzeczenia oddałem tę sprawę memu zastępcy prawnemu do wdrożenia skargi przeciw p. Lenie Romanowej.

Zakopane, dnia 29 sierpnia 1924.

Zdzisław Korwin Ostrowski.

## SZKOŁA MUZYCZNA JADWIGI BEYERÓWNY

**Zakopane, Krupówki za wodą 68.**  
przyjmuje wpisy na rok szkolny 1924/25.

# Lista gości

od 26 do 1 września 1924 r.

Adamski Zygmunt z ż. Poznań — „Warszawianka“.  
Ambach Jakób, Drohobycz — Skibówki 17.  
Altman Alina, Warszawa — „Uciecha“.  
Anhalt Matylda, Kraków — „George“.  
Adamowicz Franc., Lochów — „Oksza“.  
Ajdukiewicz Wiktor, Lwów — Morskie Oko.  
Aronsohn dr. Zygm., Kraków — hot. Turystów.  
Bagińska Berta, Warszawa — do Jaszczurówki 3.  
Bagińska Wanda, Radom — „Leśniczanka“.  
Bagińska Halina z c. Radom — „Leśniczanka“.  
Bartel Emil z rodz. Katowice — „Lublińska“.  
Bagiński Adolf, Warszawa — restauracja na Bystrem.  
Bachman Jakób, Kraków — „Jolanta“.  
Barański Władysław, Radłowice — „Zacisze“.  
Bajdecki Bronisław, Brzeziny — „Oksza“.  
Bachner Jakób, Kraków — hot. Turystów.  
Badian Bronisława, Warszawa — Czerw. Krzyż.  
Baumberzanka Aniela, Warszawa — „Łada“.  
Bernstein Ignacy, Kraków — „Wanda“.  
Bertram Bernard, Kraków — „Bocian“.  
Brzeski Roman, Katowice — „Warszawianka“.  
Bekowski Tadeusz, Radom — „Lublińska“.  
Beck dr. Henryk z s. Warszawa — „Arwa“.  
Brzeziński Józef z ż. Częstochowa — Chramcówki 24.  
Blechaert Eugenja z c. Warszawa — Kościeliska 35.  
Biernacki Józef z ż. Warszawa hot. Sport.  
Bitner Helena, Gródek — „Bohdanówka“.  
Bieniarzowa Zofja z c. Kraków — hotel Sport.  
Birnbaum Tobiasz, Kraków, Krupówki, Krzeptowski.  
Bibersztajn Jadwiga, Łódź — „Zawrat“.  
Bilski Mieczysław, Katowice — „Warszawianka“.  
Biechoński Wojciech, Kielce — „Zychoniówka“.  
Biedrońska Marja, Warszawa — „Zacisze“.  
Bieński Karol, Poznań — „Orka“.  
Bilek Franciszek, Warszawa — Morskie Oko.  
Bloch dr. Ernest, Katowice — „Grunwald“.  
Boguska Wanda, Radom — „Leśniczanka“.  
Broda Leopold, Bogucice — Morskie Oko.  
Broda Anna, Bogucice — Morskie Oko.  
Bochenek Bronisław z s. Kraków — Nowotarska 4.  
Bojanowska Anna z s. Tarnobrzeg — „Wierchy“.  
Bloch Ryszard, Warszawa — „Orawa“.  
Blochowa Józefa z c. Warszawa — „Orawa“.  
Bogdamowski Michał, — Kraków Kościuszki 5.  
Bohuszewicz Marja, Warszawa — „Zakątek“.  
Bronsztajn Bronisława, Olkusz — „Mielochówka“.  
Broniewski dr. Witold, Warszawa — „Sanato“.  
Borys Emilja, Kraków — Czarny Staw.  
Bożek Franciszek, Łódź — „Gerlach“.  
Boba Aleksander, Kraków — Rynek 14.  
Botor Augustyn, Katowice — „Staszczkówka“.  
Botor Emanuel i Jadw., Lipiny — „Staszczkówka“.  
Bogusiewicz Stanisława, Warszawa — „Ballada“.  
Blummer Malwina, Chrzanów — „Japonja“.  
Burdziński Tadeusz z ż. Wilno — „Marilor“.  
Burzyński Stanisław, Siedlce — Morskie Oko.  
Buczowska Lucyna, Łódź — „Gerlach“.  
Bujakówna Zofja, Kraków — „Warta“.  
Bruzdzic Tadeusz, Radziejów — hot. p. Gewontem.  
Budek Stefan z b. Mogilany — „Renaissance“.  
Brykner Bolesław, Warszawa — hotel Sport.  
Cederbaum Marjan, Sosnowiec — „Tomkówka“.  
Cichowski dr. Stan., Kraków — „Kresy“.  
Curyła Piotr, Bolesław — „Cieszynianka“.  
Chawińska Janina, Sosnowiec — Dom Zdr. ZNSP.  
Chmielewska Janina, Płock — „Bohdanówka“.  
Choldyk Stan., Częstochowa — „Włododyjówka“.  
Chrapkowska Helena, Sierpe — „Niecuzja“.  
Czarnobroda Tad., z b. Dobrzyń — „Wanda“.  
Czech Mikołaj, Gorlice — Eljaszówka.  
Czerska Janina, Kraków — „Janosik“.  
Czech M., Brześć — „Kresy“.  
Czerwiński dr. Kaz. z ż. Kraków — „Wanda“.  
Dąbrowski Józef, Warszawa — Kościeliska 33.  
Dawidson Henryk, Sosnowiec — „Modrzejów“.  
Daberhut Zygmunt, Łódź — „Arwa“.  
Dabergut Kazimierz, Łódź — „Arwa“.  
Dębska Helena z m., Rawa Maz. — „Włododyjówka“.  
Dreling Stanisław, Będzin — h. pod Gewontem.  
Dziegie Stanisław, Bronczyn — „Oksza“.  
Dombkowski Wiktor, Częstoch — „Bohdanówka“.  
Drobiński Wacław z ż., Ostrów — „Zakątek“.  
Döbel J. Henryk, Rzeszów — „Marjanówka“.  
Dobijowa Wanda, Kraków — „Sanato“.  
Duszyński Marjan, Poznań — „Smereków“.  
Dubielowa Kazimiera, Tarnów — Cz. Krzyż.  
Dytko Jan, Katowice — „Morskie Oko“.  
Dyduszyński Jan, Warszawa — h. pod Gewontem.  
Dymówna Franciszka z s., Kraków — „Kalina“.  
Dylewski Celestyn, Kalisz — „Gerlach“.  
Engelstajn Liba i T., Kraków — Stara Polana 25.  
Ekiertówna Marja, Kielce — Dom zdr. ZNSP.  
Edelsburg Paulina, Warszawa — „Złotogłów“.  
Engländer Markus, Kraków — „Dworek“.

- Eysymontt Witold, Warszawa — Szkolna, Kubin.  
 Estreicher Krystyna, Zakopane — „Zychoniówka“.  
 Ehrenpreisowa Jadw., Kraków — Kasprusie 45.  
 Eichhorn Salomon, Tarnów — „Wanda“.  
 Flanz Karol, Brody — „Wanda“.  
 Franson Marja El., Zakopane — „Murań“.  
 Fränkel Jonas D., Łódź — „Dworek“.  
 Flaumenhaft Róża, Tarnów — „Zawrat“.  
 Federman Cypra, Warszawa — „Królewianka“.  
 Federbusch Giza z s., Ropcezyce — „Cieślówka“.  
 Feldhoff Helena, Drohobycz — Kasprusie 52.  
 Fellówny Lilia i Olga, Drohobycz — „Wanda“.  
 Freilich Mojżesz, Kraków — Nowotarska 4.  
 Fiszelewicz P. R., Włocławek — „Królewianka“.  
 Filipczyk Czesława, Kraków — „Kresy“.  
 Fislowitz Zygmunt, Kraków — „Pod Gubałówką“.  
 Finder Adolf, Kraków — do Rojów 5.  
 Finder Emil i Sal., Kraków — „Granit“.  
 Fiszer Gustawa z r., Ameryka — Krupówki 35.  
 Frisch Karol, Poznań — „Sanato“.  
 Frydrych Chaim, Będzin — „Sierotka“.  
 Garbarz Feliks, Jaworzno — „Helenka“.  
 Grabowska Zofja, Kraków — „Wawel“.  
 Grątkowski dr. Zygmunt, Sosnowiec — „Nina“.  
 Gadomska Wanda, Kijów — „Bochdanówka“.  
 Glass Róża, Kraków — „George“.  
 Gannewischer Alfons — „Lublinianka“.  
 Gąsiorowski Miecz., Warszawa — hot. „Turystów“.  
 Galezenkowa Janina, Warszawa — Dom zdr. ZNSP.  
 Grabińska Kazimiera, Warszawa — h. pod Gewontem.  
 Grabkowska Anna z s., Kraków — „Mięszowicka“.  
 Goetze Ludwik, Warszawa — „Sienkiewiczówka“.  
 Gernand Władysław, Kraków — „Wanda“.  
 Greniewski Henryk, Warszawa — „Tatry“.  
 Greisman Elka, Rozwadów — „Ligja“.  
 Grębar Józef, Łódź — „Gerlach“.  
 Gleicher dr. Sam., Kraków — „Stamary“.  
 Giżycka Zofja z c., Warszawa — „Płazówka“.  
 Groniowski Henryk, Warszawa — „Warszawianka“.  
 Górecki Wiktor, Kraków — „Staszczkówka“.  
 Gorazdowski Jan, Sokolów — „Staszczkówka“.  
 Godziejewska Zofja, Kielce — „Modrzejów“.  
 Górska Jadwiga, Dajnowa — Dom zdr. ZNSP.  
 Goldfinger R. z c., Płock — Chramcówki 24.  
 Goldberg Szl. H., Szczekociny — „Dworek“.  
 Goldszlagowa Debora, Jasło — „Wanda“.  
 Głowiński Marja z s., Warszawa — „Janówka“.  
 Goldman Stanisław, Sosnowiec — „Wierchy“.  
 Grzomba Kasper, Lipiny — „Staszczkówka“.  
 Godlewski Gozdawa Julian, Lwów — „Sanato“.  
 Goldmanowa Blina, Wolbrom — „Pomorze“.  
 Gronczyński Józef, Warszawa — „Hanum“.  
 Goldfarb Emil, Wiedeń — Chałubińskiego 8.  
 Goldberg Franciszka, Kraków — „Renaissance“.  
 Goldberg Giza, Kraków — „Renaissance“.  
 Grohman Ryfka, Łódź — „Gerlach“.  
 Gross dr. Filip z z., Lwów — h. pod Gewontem.  
 Glücksman Siegf. z z., Katowice — „Morskie Oko“.  
 Gunderman Kazimierz, Poznań — h. pod Gewontem.  
 Günther Marta i Mikołaj, Łódź — „Smereków“.  
 Grunertówna Kazimiera, Kielce — „Wierchy“.  
 Gutter Ansel z z., Chrzanów — „Mimoza“.  
 Gumpłowicz Maurycy, Kraków — Szymony 193.  
 Guzik Piotr, Rozenbark — Szkolna, Kubin.  
 Gutt Tomka, Wojtkowce — St. Polana 27.  
 Grybczewski Izyd. z z., Warszawa — h. p. Gewontem.  
 Grygoński Miecz., Czstochowa — „Oksza“.  
 Hamalanka Marja, Kawęczym — Dom zdr. ZNSP.  
 Haralewiczowa Marja, Lachowice — Dom zdr. ZNSP.  
 Haller August, Juszczyce — Czerw. Krzyż.  
 Herszkopf Dora, Warszawa — „Smereków“.  
 Hemmerling Karol z z., Cieszyn — Kościeliska 20.  
 Helezyńska Helena, Warszawa — „Zacisze“.  
 Hoesick Ferdynand, Warszawa — „Warszawianka“.  
 Helezyńska Helena, Warszawa — Czerw. Krzyż.  
 Hirschberg Henryk, Łódź — „Wielkopolanka“.  
 Hirsprung Rosa z s., Lwów — „Czarny Staw“.  
 Hirschowa Franciszka, Kraków — „Obrochtówka“.  
 Horbatowska Marja, Warszawa — do Jaszczurówki 3.  
 Hornfisz J., Gliwice — „Sanato“.  
 Holtorf Marjan i Janusz, Warszawa — h. p. Gewontem.  
 Hubert Ludka, Łódź — „Gerlach“.  
 Iwański Jan, Kraków — „Kalina“.  
 Illukiewicz Stan. z r., Mościńska — „Wanda“.  
 Imich Jerzy, Częstoch — „Pod Gubałówką“.  
 Imich Aleks., Częstoch — „Pod Gubałówką“.  
 Irycki Jan, Poznań — „Zacisze“.  
 Jastrzębski Wacław, Warszawa — „Dora“.  
 Jastrzębski August, Trzebinia — h. p. Gewontem.  
 Januszewski Józef z z., Warszawa — h. p. Gewontem.  
 Jankowska Bron. z r., Toruń — „Kresy“.  
 Jaskulski Jakób, Warszawa — „Hanum“.  
 Jabłoński Stan., Warszawa — „Ludka“.  
 Janczewski Aleks., Warszawa — „Wierchy“.  
 Jasionowski Tađ. z z., Symferopol — „Warszawianka“.  
 Jerke Adolf, Łódź — „Gerlach“.  
 Junkowski Jerzy, Warszawa — „Oksza“.  
 Kaczyński ks. Zygm., Warszawa — „Marja“.  
 Krautler Ignacy, Warszawa — Krupówki 2.  
 Kapuściński Aleks., Poznań — „Zośka“.  
 Krakowska Jadw., Warszawa — „Jurand“.  
 Kwasibowska Ludwika, Warszawa — h. p. Gewontem.  
 Kraszewski Stan. z r., Bydgoszcz — „Polanka“.  
 Kaimowa Lucja, Lwów — Krupówki 51.  
 Kaczmarska Helena, Jarosław — „Kosówka“.  
 Karmański Wacław, Radomsk — Tatary 177.  
 Kapeia Leon, Gostyń — h. p. Gewontem.  
 Kaczyński Antoni, Poznań — „Modrzejów“.  
 Kafliński dr. Izidor, Warszawa — „Kmicie“.  
 Kasprzak Anna, Cieszyn — Kościeliska 20.  
 Kaczmarska Aniela, Warszawa — h. p. Gewontem.  
 Kapuścińska Irena, Warszawa — śś. Sercanki.  
 Kaczorowski Maks., Warszawa — „Albion“.  
 Katz Marja, Kraków — Olcza 216.  
 Kaufer dr. Maks., Dobczyce — „Cieszynianka“.  
 Kalinowska Janina, Warszawa — hot. Sport.  
 Karbowski Józef z z., Bydgoszcz — „Cieszynianka“.  
 Kaulik Eugeniusz z z., Warszawa — „Tomkówka“.  
 Kawiecki Juljusz, Płock — h. p. Gewontem.  
 Karakiewicz Stan., Gdańsk — „Krywań“.  
 Katz Władysław, Białą — hot. Turystów.  
 Karrachowa Eugenja, Lwów — „Morskie Oko“.  
 Kamińska Helena, Kalisz — „Gerlach“.  
 Kałol Klemens z z., Kraków — „Kresy“.  
 Kaufman dr. Helena, Radomyśl — „Jerzewo“.  
 Kanigowski Feliks, Warszawa — h. pod Gewontem.  
 Karabińska Kazimiera, Białystok — h. p. Gewontem.  
 Koernerówna Marja T., Warszawa — „Sanato“.  
 Kellerman Witold, Kańczuga — „Sanato“.  
 Klewin Stefan, Warszawa — „Stamary“.  
 Kieszniewski Kaz. z z., Warszawa — „Królewianka“.  
 Kisielewski Włodz., Warszawa — „Sienkiewiczówka“.  
 Klimek Wilhelm, Zakopane — „Grunwald“.  
 Kierwiński Kaz., Warszawa — Dom wycieczkowy.  
 Kijawski Zygmunt, Oleszów — Cz. Krzyż.  
 Kinner Teodor, Katowice — „Cieszynianka“.  
 Klimowicz dr. Tađ. z r., Warszawa — „Stamary“.  
 Kiedroniowa Zofja, Warszawa — „Warszawianka“.  
 Kipińska Marjanna, Milowice — „Odrodzenie“.  
 Klimowiczowa Marja z s., Białą Cerkiew — Cz. Krzyż.  
 Kindler Leon, Katowice — hotel Sport.  
 Kindler Kurt z z., Katowice — hotel Sport.  
 Kotnowska Aleks. z c., Warszawa — „Marja“.  
 Kozęcki Wacław z r., Warszawa — „Za Bramką“.  
 Koller Helena, Warszawa — od Jaszczurówki 3.  
 Kosiba Kazimierz, Tarnów — „Wanda“.  
 Kłobukowski Stanisław, Poznań — h. pod Gewontem.  
 Kozierowska Halina, Warszawa — „Warszawianka“.  
 Kopiec Paul. z s., Wielkie Hajduki — „Morskie Oko“.  
 Koretz Józef z z., Borysław — „Granit“.  
 Kobylński Edw., Warszawa — Antołówka, Dzielawa.  
 Kopelówna Bolesława, Warszawa — „Kresy“.  
 Kosanowska Józefa, Czerniowce — „Sport“.  
 Kopelowicz Bron. i Stef., Warszawa — „Jerzewo“.  
 Kozankiewicz Janina z s., Warszawa — „Polanka“.  
 Konowna Lena, Wilno — „Halka“.  
 Konowna Marja, Wilno — „Halka“.  
 Końniewski Wacław, Warszawa — h. pod Gewontem.  
 Kolankiewicz Józef z z., Kraków — „Jadwiniówka“.  
 Knollowa Janina, Lwów — „Morskie Oko“.  
 Kobrzyński dr. J. z z., Toruń — „Warszawianka“.  
 Koldas Marja, Warszawa — „Warszawianka“.  
 Komorowski hr. Stefan z r., Przemyśl — „Arwa“.  
 Koszutówna Janina, Katowice — „Warszawianka“.  
 Kolankiewicz Józef z z., Kraków — „Cieślówka“.  
 Kukowski Stefan, Poznań — hotel Sport.  
 Kulczyńska Zofja, Warszawa — h. p. Gewontem.  
 Kucharski Władysław, Kielce — „Jasny domek“.  
 Kusłówna Stan., Warszawa — „Warszawianka“.  
 Kuczyński Andrzej, Warszawa — „Łada“.  
 Kunciewicz Mikołaj, Warszawa — „Czarny Staw“.  
 Kulesza Zygmunt, Warszawa — Kasprusie 441.  
 Kuszelewska Marja, Warszawa — Chramcówki 26.  
 Kubiszynówna Marta, Lwów — „Arwa“.  
 Kunicki Piotr i Marja, Łuck — „Limba“.  
 Kubačka Zofja, Warszawa — „Limba“.  
 Kuźel Józef, Bydgoszcz — h. pod Gewontem.  
 Kryszkówna Helena, Zakopane — „Berengerówka“.  
 Krzywicka Anna Joanna, Wilno — „Borek“.  
 Krynicki Ludwik, Lwów — Witkiewicza 7.  
 Krzyszkiewicz Kazimierz, Nakło — hotel Sport.  
 Krzywonos Agnieszka, Przemyśl — Kotelnica 188.  
 Lateiner dr. Emil, Lwów — „Laura“.  
 Lax Marek, Lwów — „Dworek“.  
 Landau Jachwet z s., Będzin — „Dworek“.  
 Landau Jan, Warszawa — „Sanato“.  
 Lauberówna Helena, Jaworzno — „Gencjana“.  
 Landwirth Stefan, Kraków — hot. Turystów.  
 Lebenheim Marjan, Kraków — hot. pod Gewontem.  
 Lewandowska Agnieszka, Dąb — „Kresy“.  
 Lewenfisz Stanisław, Warszawa — „Berengerówka“.  
 Lemchen Augusta, Lublin — „Wołodziejówka“.  
 Lewicka Jadw., Warszawa — Sienkiewicza, Winnicki.  
 Lerner Janina, Częstoch — Krupówki 69.  
 Lewandowska Jadw., Dzierżawna — Kościeliska 40.  
 Lehrerówna Stella, Kraków — Nowotarska 12.  
 Lewitt Merc z r., Szawle — Krupówki 35.  
 Lewnadowski Andrzej, Warszawa — „Warszawianka“.  
 Lisiecka Marta z b., Warszawa — hot. Sport.  
 Lipszyc Berta i Jafim, Łódź — hot. Turystów.  
 Lipschütz Walter z z., Katowice — „Morskie Oko“.  
 Linowski Miecz. z r. — „Morskie Oko“.  
 Luft dr. Emanuel z z., Lwów — „Marja“.  
 Ludwig Juljan i L., Warszawa — „Płazówka“.  
 Łepkowska Janina i Wanda, Lwów — „Wanda“.  
 Łukas Jan, Białą — hot. Turystów.  
 Łepkowski dr. Zygmunt, Białystok — „Stamary“.  
 Maciejewski Stefan, Warszawa — „Wanda“.  
 Mandelbaum Icek, Kraków — Nowotarska 4.  
 Malinowska Lubow, Sosnowiec — Zacisze.  
 Marconi Helena z w., Warszawa — „Boruta“.  
 Maliszewska Helena, Warszawa — „Warszawianka“.  
 Machezyńska Janina, Warszawa — „Amerykanka“.  
 Machezyńska Anna, Warszawa — „Amerykanka“.  
 Markowski dr. Milan, Kraków — „Łada“.  
 Malinowska Marja, Warszawa — „Świetlana“.  
 Mark Ignacy, Przemyśl — „Uciecha“.  
 Margulies Bronisława z c., Kraków — „Orawa“.  
 Majersdorf Helena, Kraków — do Rojów 7.  
 Manko Jan, Września — „Oksza“.  
 Mandelbaum Fela i Rose, Alwernja — „Wanda“.  
 Małyniczowa Janina, Sosnowiec — Czerw. Krzyż.  
 Marcinkow Jan z z., Wetłime — „Morskie Oko“.  
 Melodysta Pantel, Warszawa — „Wanda“.  
 Merunowicz dr. Fel. z z., Warszawa — „Morskie Oko“.  
 Miduchówna Aniela, Zakopane — Dom zdr. ZNSP.  
 Michnikowa M. z s., Bochnia — „Warszawianka“.  
 Miarecki Franc., Gilin Marj. — „Zimajerówka“.  
 Milszejówna Gołda, Tomaszów — „Bocian“.  
 Mníchowska Józefa, Poznań — „Zochna“.  
 Miehowska Zofja, Warszawa — „Marja“.  
 Michelini Antoni, Poznań — „Morskie Oko“.  
 Michalski dr. Tađ., Katowice — „Cieszynianka“.  
 Modelski Stan., Zakopane — hot. pod Gewontem.  
 Moskalukówna H., Siemianowice — Dom zdr. ZNSP.  
 Motiur Markus, Krzemieniec — „George“.  
 Muszalska Jadwiga, Warszawa — śś. Sercanki.  
 Myszkievicz Stefanja, Rogów — „Niecuzja“.  
 Nawara Wacław z z., Warszawa — „Modrzejów“.  
 Najman Jan, Warszawa — „Warszawianka“.  
 Neumanówna Lidja, Tomaszów Maz. — „Smereków“.  
 Nelken Róża, Kr. Huta — „Hanum“.  
 Niedzielski Szczepan z z., Warszawa — hot. Sport.  
 Niesyt Karol, Jaworze — „Wierchy“.  
 Nitecki Jan, Łódź — „Jasna“.  
 Nowicki Adam, Warszawa — „Staszczkówka“.  
 Nusbaum Jan, Warszawa — Dom Chałubińskiego.  
 Nusyn Albert, Łódź — „Gerlach“.  
 Oranek Gertruda, Katowice — „Kresy“.  
 Ossecki Wilhelm, Poznań — „Cicha“.  
 Odalski Zygmunt, Warszawa — „Choehlik“.  
 Olak Mieczysław, Warszawa — „Wanda“.  
 Osikowski Feliks z z., Łódź — „Wiosna“.  
 Otocka Julja, Kalisz — „Lubień“.  
 Orliński Maks, Warszawa — „Murań“.  
 Ozimkówna Marja, Dąbrowa — „Jasna“.  
 Ożga Jan, Lublin — „Wołodziejówka“.  
 Olszewski Franciszek, Łódź — „Gerlach“.  
 Onufrowicz dr. Cez., Kraków — Dom Chałubińskiego.  
 Osiecki Stan. z z., Białowieża — „Gencjana“.  
 Ohli Marjan, Białą — hot. Turystów.  
 Osowska F. i S., Kowel — Stara Polana 44.  
 Ofmański Ryszard, Warszawa — „Sanato“.  
 Osmola ks. Atanazy, Wojsław — „Wołodziejówka“.  
 Olszerówna Bela, Łódź — Szkolna 2.  
 Prajsman Zelman, Białystok — „Helenka“.  
 Pająk Antoni, Białą — „Zakrzówek“.  
 Paczkowski Bron., Żyrardów — „Cicha“.  
 Paliszewski Wacław z r., Katowice — „Cieszynianka“.  
 Paszyc Stan., Sosnowiec — „Warszawianka“.  
 Paciorkowski Stan. i Marja, Warszawa — „Orla“.  
 Ptaszycki Jan z z., Warszawa — „Marja“.  
 Placek Józef, Będzin — „Sienkiewiczówka“.  
 Pacoszyński Michał, Grudziądz — „Stamary“.  
 Peszkowicz Hanna, Sosnowiec — „Modrzejów“.  
 Peczenik Bruno, Kraków — „Janówka“.  
 Pikowa Helena, Dziedzice — „Janosik“.  
 Pisarek Edward, Radom — „Leńniczanka“.  
 Piotrowski Hieronim, Toruń — „Kresy“.  
 Pisańska Janina, Lublin — „Lubień“.  
 Piechowski Zygmunt, Częstochowa — „Smereków“.  
 Podolski Adam, Warszawa — hot. p. Gewontem.  
 Probstowa Antonina, Równe — „Janosik“.  
 Pogorzelski Wiktor, Warszawa — Mąsiorski.  
 Poizie z z., Paryż — „Sanato“.  
 Pohl Rudolf, Łódź — „Wierchy“.  
 Pohl Karol, Łódź — „Wierchy“.  
 Poznański Kalman z z., Łódź — „Marilor“.  
 Pochwalski Kaz. z z., Kraków — Morskie Oko.  
 Pogorzelski Miecz. z z., Królewiec — „Dzidka“.  
 Pokora Aleksander, Warszawa — „Lubień“.  
 Pollakowa Zofja, Warszawa — hot. p. Gewontem.  
 Przybyszewski Stan. z z. — „Szopenówka“.

Przybylski Zygmunt, Warszawa — „Wołodziejówka“.  
 Raciborski Józef I. z rodz. Warszawa — „Boruta“.  
 Radzio Stanis., Warszawa — hot. p. Gewontem.  
 Raczyński Antoni, Radomsk — „Cicha“.  
 Rajszłowa Zofja, Warszawa — „Szałas“.  
 Raczyński Stefan, Kielce — „Marilor“.  
 Raczyński Karol, Kraków — hot. Turystów.  
 Raubał Zofja, Warszawa — „Wiosna“.  
 Rabinowicz Zofja, Łódź — „Gencjana“.  
 Radecki Marjan, Lwów — „Orla“.  
 Radzyński Antoni, Warszawa — Przełęcz.  
 Reybekiel Helena, Hamburg — „Boruta“.  
 Regulska Marja, Warszawa — „Modrzejów“.  
 Remus Aleks. z s. Łódź — hot. Turystów.  
 Redych Aleks., Skalmierz — „Borek“.  
 Riegeihaupt Fryderyk, Zakopane — „Wzlot“.  
 Riegeihaupt Icek z r. Zakopane — „Wzlot“.  
 Richinbuchowa Helena, Wilno — „Bohdanówka“.  
 Rossol Zofja, Warszawa — do Jaszczurówki 3.  
 Rostak Wiktor z rodz. Chrzanów — „Wanda“.  
 Rost dr. Franc. Nowy Tomyśl — hot. p. Gewontem.  
 Robak Bronisław, Łódź — „Cieszynianka“.  
 Rosiakówna Izabela, Płock hot. p. Gewontem.  
 Roś Stefan, Kraków — „Stamary“.  
 Rudziński Eustachy z rodz. Warszawa — Łubień.  
 Rydygier Augustyn, Zawiercie — „Słoneczna“.  
 Spławińska Zofja, Kraków — „Bohdanówka“.  
 Spławińska Lehr Zofja, Kraków — „Sarjusz“.  
 Spatz Aleks., Lwów — Morskie Oko.  
 Sas Roman z ż. — „Warta“.  
 Sękowska Lucja, Kraków — Stara Polana 44.  
 Setny Antoni, Katowice — Morskie Oko.  
 Seyfert Piotr, Warszawa — „Zacisze“.  
 Seiden Mojż. z rodz. Lwów — „Wanda“.  
 Selinger Pinkas z ż. Ciężkowice — „Dworek“.  
 Sekarowa Aniela, Zakopane — „Hanka“.  
 Seranga Stanisław, Trzebinia — Witkiewicza.  
 Seidl dr. Wasław, Drohobycz — hot. p. Gewontem.  
 Sredziński Klemens, Żnin — „Zimajerówka“.  
 Seip Kazimierz, Kraków — hot. p. Gewontem.  
 Smiarowa Zofja, Łódź — h. p. Gewontem.  
 Swigut Wojciech, Jasło — „Wanda“.  
 Spiro Józef, Kraków — „Bocian“.  
 Śliwińska Ira, Warszawa — „Smereków“.  
 Silberstein Bron. z s. Kraków — Nowotarska 4.  
 Ścisły Jan, Ostróg — Dom zdr. ZNSP.  
 Spitzer dr. Józef, Warszawa — „Kujawianka“.  
 Sierkiewicz Feliks, Kraków — „Szałas“.  
 Spirówna Fryda, Kraków — do Kuźnic 11.  
 Silbermann Anna, Tarnów — do Kuźnic 11.  
 Słupera Marjanna, Krupówki za wodą 1366.  
 Silberpfenig Szaja, Tarnów — „Wanda“.  
 Sikorska Ludwika, Sosnowiec — Czerw. Krzyża.  
 Świerzański Henryk, Warszawa — Przełęcz.  
 Sosnowski Paweł z ż. Warszawa — „Żychoniówka“.  
 Smoleński Włodz. z r. Wojnowiec — Morskie Oko.  
 Sobolewska Emilja, Warszawa — hot. p. Gewontem.  
 Sosnowski Wiesław, Warszawa — hot. p. Gewontem.  
 Skudro Wanda z c. Warszawa — „Wojtuś“.  
 Słupski Mieczysław, Warszawa — „Szałas“.  
 Suchecka Wanda z s. Kraków — hot. p. Gewontem.  
 Süsseles Marek z s. Lwów — „Wołodziejówka“.  
 Sulecińska Jadwiga, Warszawa — Czerw. Krzyż.  
 Skrzydlewski Witold z ż. Lucyna — Warszawianka.  
 Skrzyński Kaz. z ż. Warszawa — „Tumia“.  
 Synowidz Michał z c. Ameryka — „Wołodziejówka“.  
 Szperlingowa Zofja z c. Będzin — „Wawel“.  
 Scherer Leonora z s. Kraków — „Świt“.  
 Schätzel Włodz. Lwów — „Warszawianka“.  
 Schönweiss Wilhelm, Kr. Huta — Morskie Oko.  
 Szubert Karol, Katowice — „Szałas“.

Schubert Ema, Katowice — „Szałas“.  
 Schützer Dawid, Kraków — „Świt“.  
 Szałkowska Klara, Gniezno — „Królewianka“.  
 Szałkowska Janina, Gniezno — „Królewianka“.  
 Szobeko Zdzisław, Warszawa — Renaissance.  
 Szczepankiewicz Janina, Warszawa — Renaissance.  
 Szumlański Stan., Warszawa — h. p. Gewontem.  
 Szarkowski i Pokora Aleks. z s., Warszawa, Cz. Krzyż.  
 Szrajber Bruno, Łęczyca — „Antonin“.  
 Schall Joachim, Lwów — Bystre, Jacina.  
 Szamota Zofja, Warszawa — „Wiosna“.  
 Szyrc Ludwik, Łódź — „Gerlach“.  
 Szablewski Franc., Łódź — „Gerlach“.  
 Szperber Stanisł., Kraków — hot. p. Gewontem.  
 Schiffner bar. Artur, Lwów — „Sanato“.  
 Schulecowa Karolowa, Warszawa — Czerw. Krzyż.  
 Schätzel Włodz., Lwów — „Żychoniówka“.  
 Szyllerowa Hanna z c. Kraków — „Mak“.  
 Szylor Antoni, Warszawa — „Marja“.  
 Szukiewicz Maciej, Zakopane — „Sienkiewiczówka“.  
 Szpakiewicz Anna, Sandomierz — „Świetlana“.  
 Szaniawski Stefan, Warszawa — „Ludka“.  
 Szmyt Tadeusz, Poznań — „Zacisze“.  
 Stieglitz Adolf, Oświęcim — „Amerykanka“.  
 Stolzman Stefan z ż. Kraków — „Modrzejów“.  
 Stankiewicz Stan., Jaworzno — „Szałas“.  
 Steiman Mieczysław, Tomaszów — „Helenka“.  
 Streicher Aron, Lwów — „Zośka“.  
 Steigler Juljusz z ż. Tarnów — „Wzlot“.  
 Stangenberżanka Wiesława, Sosnowiec, Tomkówka.  
 Strzyżowska Janina, Kraków — „Jadwiniówka“.  
 Stein Adam, Warszawa — „Wanda“.  
 Stamirowska Marja, Warszawa — St. Polana 27.  
 Strzyżowska Janina, Kraków — „Cieślówka“.  
 Talareczak Adolf, Poznań — hot. Sport.  
 Tkaczyk Bolesław, Włodzimierz — „Wołodziejówka“.  
 Tatrzański Michał i Helena, Lwów — „Wierchy“.  
 Trawiński Wacław, Warszawa — Kościeliska 23.  
 Tański Tadeusz, Konary — „Smereków“.  
 Tarnowski Adam z ż. Warszawa — „Marilor“.  
 Trexler Wilhelm z ż. Kraków — „Bohdanówka“.  
 Teodorczyk Józef, Łódź — „Gerlach“.  
 Titzówna Roma, Lublin — „Sanato“.  
 Timm Klara, Katowice — hot. Sport.  
 Tokarski Roman, Warszawa — „Staszeczkówka“.  
 Tomaszewski Wład., Kraków — Morskie Oko.  
 Trojanowska Helena, Łódź — „Jasna“.  
 Tuszko Eleonora, Warszawa — hot. Sport.  
 Tuzek Karol, Morskie Oko.  
 Tokarski Roman, Warszawa — „Staszeczkówka“.  
 Turnheim Charlotta z s. Jarosław — Za Bramką.  
 Tylicka Wanda, Warszawa — „Zbyszko“.  
 Tykocka Itta, Białystok — Witkiewicza, Curuś.  
 Tygier Herman, Łódź — „Bocian“.  
 Udziela Stanisław, Żywiec — „Wanda“.  
 Uryn Sara, Warszawa — „Helenka“.  
 Ulreich Józef, Kraków — Nowotarska 4.

Vogel dr. Aleks., Lwów — Morskie Oko.  
 Valenta dr. Jansen z ż. Praga — h. p. Gewontem.  
 Wagner Franciszek, Bielsko — Morskie Oko.  
 Weps Karol, Katowice — Morskie Oko.  
 Węgrowska Władysława, Warszawa — „Halszka“.  
 Weiskol Dawid, Sieradz — „Dworek“.  
 Weichman Ludwik z ż. Obornik — Kaszelewskieg.  
 Werbel Leib, Kraków — „George“.  
 Wrzesiński Teofil ze. Łódź — „Szałas“.  
 Wegner Józef, Poznań — „Smereków“.  
 Winkielewski Alfred, Poznań — „Marja“.  
 Willer Henryka z c. Lwów — Nowotarska 4.  
 Wienerówna Miła, Chrzanów — Bystre 5.  
 Wilczyński Władysław, Warszawa — „Sanato“.  
 Wierciński Juljusz, Warszawa — „Borek“.  
 Wiedera Zdz. z rodz. Częstochowa — Morskie Oko.  
 Witkowski Konst., Kraków — „Wanda“.  
 Winkler Amalja, Orlów — „Jadwiniówka“.  
 Wielgus Leszek, Kraków — „Odrodzenie“.  
 Wiśniakowska Janina, Warszawa — „Albion“.  
 Wieczorkiewicz Apolonja, Warszawa — „Smereków“.  
 Wolny Władysław, Tarnów — hot. Sport.  
 Wojciechowska Helena, Jarosław, „Warszawianka“.  
 Wojciekiewicz Bolesław, Lwów — „Wanda“.  
 Woroniecki Edward, Paryż — Kasprusie 44.  
 Wojciechowski Antoni, Sosnowiec — „Jasna“.  
 Wojterski Stan., z rodz. Radomsk — Bystre, restaur.  
 Woronkiewicz Katarzyna, Wilno — Czarny Staw.  
 Wodkówna Jadw., Warszawa — Łukaszówki 1.  
 Wolff Marjan, Lublin — hot. p. Gewontem.  
 Wojciechowski Al. z ż. Warszawa, „Staszeczkówka“.  
 Woytyń Władysław, Łódź — „Stamary“.  
 Wojciechowski Stan., Jarosław — „Warszawianka“.  
 Wojcieszak Stanisł., Majdan — „Grunwald“.  
 Woyzbrin J. z ż. Warszawa — „Stamary“.  
 Wnorowski Kazim., Warszawa — „Storozek“.  
 Wyszyński Bron., Lwów — hot. p. Gewontem.  
 Zapalowiec Jan z ż. Kraków — hot. Sport.  
 Zlatkesowa Mina, Kraków — hot. „Sport“.  
 Zaborowska Marja, Warszawa — Kasprusie 28.  
 Zniwska Antonina, Grodno — „Smereków“.  
 Zarzecki Eug., Radomsk — Tatary 177.  
 Zajączkowski Stan., Warszawa — „Kresy“.  
 Zagrodzińska Anna, Warszawa — „Warszawianka“.  
 Zdankowski Wit, Warszawa — Morskie Oko.  
 Zeylandówna Zofja, Zakopane — „Zośka“.  
 Zemberowiczowa Dom. z c., Warszawa, Krupówki 51.  
 Zemanek Wine., Kęty — Krupówki 51.  
 Ziółkowski Henryk, Warszawa — „Amerykanka“.  
 Zieliński Józef, Warszawa — Kościeliska 33.  
 Zins Zygmunt, Kraków — „Grunwald“.  
 Zieliński Wiktor z ż. Grodziec — „Zakątek“.  
 Zieliński Mikołaj z s. Dąbr. gór. — „Wanda“.  
 Zubowicz Piotr, Warszawa — „Stamary“.  
 Żyźniowski Oskar, Katowice — „Albion“.  
 Żochowska G., Warszawa — „Sanato“.  
 Żochowski M., Warszawa — „Sanato“.

 <div style="border: 1px solid black; padding: 5px; display: inline-block;"> <p style="font-size: 1.5em; margin: 0;">Węgiel</p> </div>	<p style="font-size: 1.2em; margin: 0;"><b>Górnośląski — Dąbrowiecki</b></p> <p style="font-size: 0.8em; margin: 0;">dostarcza</p> <p style="font-size: 0.8em; margin: 0;">hurtownie i detalicznie</p> <p style="font-size: 1.2em; margin: 0;"><b>Ryszard Feist</b></p> <p style="font-size: 0.8em; margin: 0;">Zakopane — Krupówki „Bazar Polski“.</p>	 <div style="border: 1px solid black; padding: 5px; display: inline-block;"> <p style="font-size: 1.5em; margin: 0;">Koks</p> </div>
--	---	--

# EMIL FOLKMAN

## SKŁAD MATERJAŁÓW DRZEWNYCH

Zakopane — droga do Poronina (na skrócie do szpitala)

POLECA:

**Deski, bale, kantówkę rznąętą i ciosaną, łaty, rygle i t. p.**

**DRZEWO OKRĄGLE,**

**Materiał stolarski: świerk, sosnę, dębinę, jasion, jawor, brzost itp.**

Przyjmuje zamówienia na **wieżby dachowe** — w wymiarach według życzenia.

Przyjmuje zamówienia na **drzewo opałowe** miękie i twarde.

Geny konkurencyjne. Materiał pierwszorzędny, z dostawą na życzenie na miejsce budowy, po własnych kosztach.

# BAZAR POLSKI W ZAKOPANEM

SP. Z OGR. ODP.

Telefon Nr 3

Sklep centralny w domu „Bazar Polski“

Telefon Nr 3

**Trzy filje: ulice Kościeliska, Chramcówki i Krupówki**

poleca w sprzedaży hurtowej i detalicznej: Towary kolonialne. — Wódki i koniaki, — Konserwy i wszelkie artykuły spożywcze na wycieczki. — Wielki wybór szkła, porcelany i naczyń kuchennych.

**NAJWIĘKSZY SKŁAD ARTYKUŁÓW SPOŻYWCZYCH.**

## ZEGIESTÓW-ZDRÓJ

**Zakład zdrojowo-kąpielowy**

poczta, stacja kolejowa, lekarz, apteka loko.  
Najpiękniej położone Zdrojowisko na Podkarpaciu.

**Kąpiele kwasowęglowe, borowinowe, wodolecznictwo, kąpiele słoneczne.**

W Zakładzie pensjonaty, restauracya, sklepy dobrze urządzone.

Wolne mieszkania na wrzesień. Ceny pokoi niższe o 50% w stosunku do cen sezonu ubiegłego. Kąpiele kwasowęglowe 2:50 Zł, borowinowe 3 Zł. i 4:50 Zł. Zgłoszenia przyjmuje Zarząd Zdrojowy.

**Masło deserowe Ser trapiistów**  
wyborowe pełnotłusty

dostarcza po cenach hurtownych

**Małopolski Związek Mleczarski**

**Kraków**

Jabłonowskich 19

**Lwów**

Mickiewicza 26

dla Zakopanego codziennie świeże transporty.

Stale zamówienia przyjmuje Dr. I. Sawczak Bystre „Fortunka“.

Dosyćczasowi stali odbiorcy:

Restauracja: WP. Karpowicza, WP. Deneki —  
Kuchnie. Kawiarnia: „Tatrzańska“. Pensjonaty:  
„Borek“ Drowej Kuczewskiej, „Modrzejów“ JWP.  
Lewickiej, „Marilor“, „Wawel“, „Zychoniówka“.

## STANISŁAW BIRTUS

ZAKOPANE, „BAZAR POLSKI“ TELEF. Nr. 34.

PIERWSZORZĘDNY MAGAZYN NOWOŚCI.

## SKŁADNICA TOWAROWA

właściciele

Hoteli, Pensjonatów i Restauracji

zawiadamia

**P. T. Członków i Odbiorców**

że otrzymała do sprzedaży  
po cenach konkurencyjnych

**cukier, spirytus**

**szmalec, mąkę węgierską,**

**ziemniaki i jarzyny.**

## Kawiarnia i Restauracja „TATRZAŃSKA“

W ZAKOPANEM

vis à vis Poczty, róg ul. Krupówki i Kościuszki  
I piętro.

**Śniadania, Obiady, Podwieczorki, Kolacje.**

Codziennie dwa razy po południu od go-  
dziny 5½—7½ i wieczorem od godz. 9—1

**Koncert pierwszorządnej orkiestry salonowej.**

**CODZIENNE DANCING.**

:: Lokal wykwintnie urządony ::

Osobny salon do gier i zebrań towarzyskich.

**BUFET** znakomicie zaopatrzony w cukry,  
zimne przekąski, wódki, likiery i wino.

LOKAL OTWARTY DO 4 GODZ. RANO.

## OPASKI

przeciw obwisłości brzusznej.  
Opaski przeciw obniżeniu żołądka.

Opaski przeciw usunięciu macicy. Opaski przeciw  
wędrującej nerce. Opaski dla poprawienia figury.  
Opaski po przebytej operacji. Opaski na czas od-  
mienny. Opaski po przebytem położu i t. d.  
**Bandaże** na największe i zastarzałe przepukliny:  
pępka, brzucha, pachwiny i t. **Pończochy gu-  
mowe** na żyłaki i skrzep w nogach. **Prosto-  
trzymače** przeciw garbieniu, skrzywieniu i dla  
rozwoju klatki piersiowej i t. d. poleca:

**bandażysta POLACZEK Sambor.**

Ilustrowane cenniki i katalogi wysyła darmo.

## ZAKŁADY GÓRNICZE „SILEZIA“

Sp. Akc.

Zastępstwo w Zakopanem, ul. Kościeliska L. 39

poleca

**WĘGIEL**

wszyskich sortymentów — po cenach najniższych.  
Wartość cieplikowa przeszło 7500 kalorii.  
Biuro czynne od 3 do 5 popoł.

## WĘGIEL GÓRNOŚLĄSKI

WAGONOWO I DETALICZNIE,

**PO CENACH KONKURENCYJNYCH**

DOSTARCZA

**BR. ORŁOWSKA**

ZAKOPANE, KRUPÓWKI 39, Tel. Nr. 42.

## Materiały na mundurki

dla uczniów gimnazjum koedukacyjnego  
(w „Szarotce“) nadeszły; są do nabycia  
w sklepie

**M. Skibińskiego, Krupówki 20.**

## Sklep Zakopiański

„Nasz Sklep“

II-ga filja, przy ulicy Chałubińskiego

otwarta z dniem 15. 4. 1924

poleca:

Cukier, mąkę, kaszę, owoce świeże i su-  
szone kawę, kakao, herbatę, mydło do  
prania i toaletowe

i wogóle wszelkie artykuły pierwszej potrzeby  
**po najniższych cenach.**

## Skorowidz.

**Apteki:**

F. Tabeau — ul. Krupówki.  
Otmar Hordyński, Apteka „Pod Opatrznością“ —  
ul. Witkiewicza.

**Adwokaci:**

Dr. Adamski Stanisław, ul. Ogrodowa, Willa „Ja-  
gienka“.

Dr. Bartmański Władysław, ul. Krupówki.

Dr. Diehl Józef, ul. Sienkiewicza Willa „Tolin“.

Dr. Bertold Fass, ul. Witkiewicza.

**Architekci, Geometry i Inżynierowie:**

Geometra Inż. Oskar Szerer, Żywcańskie 1311.  
Marjan Krawczyński, architekt, upoważniony bu-  
downiczy, zaprz. rzecz. sąd., ul. Łukaszówki, willa  
„Hanka“.

**Hotele:**

Hotel „Sport“ St. Karpowicza — ul. Krupówki.

**Kawiarnie i Restauracje:**

Kawiarnia i Restauracja „Tatrzańska“ — ul. Ko-  
ściuszki, róg Krupówek, vis à vis poczty.  
St. Karpowicz i Syn — ul. Krupówki.

**Kolportaż dzienników:**

Księgarnie Pocztove, Krupówki, Urząd Pocztowy.

**Księgarnie:**

L. Zwoliński — ul. Krupówki 37.

Gebethner i Wolff — ul. Krupówki, obok poczty.

Księgarnie Pocztove, Krupówki, Urząd Pocztowy.

**Pamiętki z Zakopanego:**

D. Beze — ul. Krupówki i ul. Kościuszki.

Bohusz-Zończyk — ul. Krupówki.

S. Ciszewski — ul. Krupówki, vis à vis „Bazaru  
Polskiego“.

Kiosk „Rozwoju“ — ul. Krupówki, vis à vis  
Karpowicza.

Księgarnie Pocztove, Krupówki, Urząd Pocztowy.

**Przybory sportowe i turystyczne:**

„Komispol“, oddz. Zakopane — Krupówki 27.

**Pensjonaty:**

„Albion“ — ul. Zamoyskiego.

„Arwa“ — ul. Zamoyskiego.

„Jurand“ — ul. Chałubińskiego.

„Konradówka“ — ul. Chramcówki.

„Kresy“ — ul. na Rynek.

„Marilor“ — ul. T. Kościuszki.

„Marja“ — ul. Krupówki.

„Modrzejów“, pensjonat Zofji Lewickiej — ul.  
Jagiellońska.

„Promienna“ — ul. Sienkiewicza.

„Pod Matką Boską“ — ul. Ogrodowa.

„Obrochtówka“ — ul. Chałubińskiego.

„Sanato“ — ul. Jagiellońska.

„Sarjusz“ — ul. Chałubińskiego.

„Stamary“ — ul. T. Kościuszki.

„Warszawianka“ — ul. Jagiellońska.

„Wierchy“ — ul. Krupówki.

„Wielkopolanka“ — ul. Jagiellońska.

„Zośka“ — ul. Krupówki.

„Zychoniówka“ — ul. Sienkiewicza.

**Wypożyczalnia książek:**

Biblioteka T. S. L. w „Bazarze Polskim“

L. Zwoliński — ul. Krupówki 37.

**Zakłady fotograficzne:**

„Stefa“ H. Schabenbeck — ul. Krupówki, vis  
à vis St. Karpowicza.

**Zakłady fryzjerskie dla pań:**

Br. Orłowska — ul. Krupówki 39, Tel. 42.

**Zakłady jubilerskie:**

M. Batko — ul. Krupówki, „Bazar Polski“. Tam-  
że szkła optyczne.